

E. Martin
u J. Groszkowskiego

Zastępca przewodniczącego Rady Państwa — prof. Janusz Groszkowski przyjął wczoraj prezesa Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża — prof. Erica Martina, przebywającego w Polsce z okazji VI Zjazdu Polskiego Czerwonego Krzyża. Obecny był prezes ZG PCK, wiceminister zdrowia i opieki społecznej — Ryszard Brzozowski.

Tego samego dnia E. Martin spotkał się z wiceministrem spraw zagranicznych — Stanisławem Trepczyńskim.

E. Martin spotkał się również z ministrem zdrowia i opieki społecznej — Marianem Sliwińskim. (PAP)

W Portugalii

Gen. A. Spinoła obejmuje urząd prezydencki

General Antonio Spinoła, przewodniczący 7-osobowego Komitetu Ocalenia Narodowego, obejmie dzisiaj funkcję nowego prezydenta Portugalii. Taką informację podał wczoraj przed południem rzecznik tego komitetu.

Ceremonia zaprzysiężenia nowego prezydenta odbędzie się dzisiaj o godz. 16.

Do stolicy Portugalii powrócił wczoraj z kilkudniowej wizyty w Mozambiku i Angoli, szef sztabu sił zbrojnych i członek komitetu ocalenia narodowego, gen. Francisco da Costa Gomes. (PAP)

Nadanie imienia Ludowego Lotnictwa Polskiego szkole w Turku

Wielki dzień przeżyła wczoraj turkowska młodzież, a w szczególności uczniowie i grono pedagogiczne Szkoły Podstawowej nr 3 w Turku. Zrealizowano inicjatywę Komitetu Powiatowego PZPR przy pełnej pomocy Dowództwa Wojsk Lotniczych, komitetu rodzicielskiego szkoły. Otrzymała ona imię Ludowego Lotnictwa Polskiego.

Punktualnie o godzinie 12 zebrani przed szkołą powitali do wódce wojsk lotniczych gen. bryg. pilota Henryka Michałowskiego, który przy dźwiękach marsza generalnego odebrał raport kompanii honorowej wojsk lotniczych. Zebranych powitał dyrektor szkoły Ireneusz Barczyński, nakreślił im specjalnie pracę wychowawczą-ideową w okresie przy gotowości do uroczystości. Po odczytaniu aktu nadania szkole imienia dowódcy wojsk lotniczych dokonali odsłonięcia tablicy pamiątkowej przy coko-

le, na którego szczycie znajduje się samolot „Bies”. I sekretarz KP PZPR Jerzy Tomczak podziękował wszystkim zainteresowanym za udział w pracy i przekazał szkole sztandar ufundowany przez społeczeństwo miasta. Napis na sztandarze: „uczniowski trud ojczyźnie”. Do hasła tego nawiązał w swoim przemówieniu dowódca wojsk lotniczych, stwierdzając, że piękne tradycje Ludowego Lotnictwa Polskiego staną się tradycjami młodych, którzy będą je rozwijać przez własne postawy i podnoszenie wyników w nauce.

G. d'Estaing o polityce zagranicznej

W poniedziałek wieczorem kandydat niezależnych republikańców na stanowisko prezydenta republiki Valery Giscard d'Estaing odpowiadał przed mikrofonami rozgłośni „Europe 1” na pytania dziennikarzy dotyczące polityki zagranicznej, jaką zamierza prowadzić, jeżeli zostanie wybrany prezydentem.

V. Giscard d'Estaing przedstawił się jako kontynuator polityki zagranicznej nakreślonej przez prezydenta Pompidou. Odpowiadając na jedno z pierwszych pytań oświadczył, że zamierza kontynuować dotychczasową politykę Francji w stosunku do krajów socjalistycznych i zwrócił uwagę na możliwości rozwoju współpracy, zwłaszcza gospodarczej, przede wszystkim ze Związkiem Radzieckim i Polską.

Jacques Servan Schreiber oświadczył wczoraj, że w drugiej turze wyborów prezydenckich we Francji, jego partia poprze kandydaturę Valery'ego Giscarda d'Estaing. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 15 maja 1974
Nr 114 (9394)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wysoka dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego kraju

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu zapoznalo się z oceną realizacji zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego w okresie styczeń — kwiecień bieżącego roku.

Stwierdzono, że utrzymuje się nadal wysoka dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego. Dotyczy ona przede wszystkim produkcji materialnej, nakładów inwestycyjnych oraz przychodów pieniężnych ludności. Pomyślnie realizowane są dodatkowe zadania produkcyjne. Podkreślono, że w dalszym ciągu wzrasta udział w przemyśle, między innymi w wyniku osiągniętego postępu w racjonalizowaniu zatrudnienia.

Biuro Polityczne zleciło rządowi podejmowanie działań zmierzających do utrwalenia dynamiki produkcji i poprawy

jej rytmiczności, a w szczególności zwiększenia produkcji na eksport i na zaopatrzenie rynku. Konieczne jest także aktywizowanie i rozszerzanie usług dla ludności. W dziedzinie rolnictwa zalecono podejmowanie wszechstronnych działań w celu utrwalenia pozytywnych tendencji w rozwoju hodowli, przede wszystkim w drodze poprawy gospodarki paszowej. Ważnym zadaniem jest wzmocnienie dyscypliny inwestycyjnej, koncentracja wysiłku w celu osiągnięcia terminowego i przedterminowego oddawania obiektów do użytku oraz osiągnięcia efektów produkcyjnych. Konieczne jest dalsze aktywizowanie eksportu, ściśle przestrzeganie zadań importowych oraz poprawa efektywności obrotów handlu zagranicznego. Konieczny jest dalszy systematyczny wysiłek zmierzający do poprawy relacji ekonomicznych, zwłaszcza w drodze dalszego wzrostu wydajności pracy, utrwalania dyscypliny plac i racjonalizacji zatrudnienia.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji oraz wysoko oceniło przebieg i wyniki ogólnopartyjnego czynu w dniu 12 maja br.

Czyn partyjny w roku 30-lecia Polski Ludowej stanowił wyraz aktywnej postawy członków PZPR, świadomej dyscypliny i gotowości pracy dla dobra ojczyzny. Trwały wkład wniesiony w pomnażanie społecznego dorobku — przyniósł wiele satysfakcji wszystkim uczestnikom.

Biuro Polityczne KC PZPR przekazuje wszystkim członkom i kandydatom PZPR, a także członkom Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, członkom organizacji młodzieżowych i bezpartyjnym serdeczne podziękowanie za udział w czynie.

W kolejnym punkcie porządku dziennego Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaaprobowало propozycję przedstawioną przez rząd w porozumieniu z Centralną Radą Związków Zawodowych, dotyczące finansowania i organizacji in-

westycji socjalnych. Propozycje te zmierzają do koncentracji środków przeznaczonych na budownictwo dużych ogólnodostępnych kompleksów wypoczynkowych oraz modernizacji istniejącej bazy. Celem jest lepsze wykorzystanie istniejących i nowo budowanych obiektów oraz dalsza poprawa warunków wypoczynku ludzi pracy. (PAP)

Urządzenia Portu Północnego już pracują

Inwestor Portu Północnego przystąpił do przejmowania od wykonawców pierwszych obiektów tzw. ciągu załadunkowego, który przenosić będzie węgiel ze składowiska do ładowni statków. Tymi pierwszymi urządzeniami są przenośniki taśmowe, zmontowane przez „Mostostal” i „Elektromontaż”.

Urządzenia przeznaczone do transportu węgla z wagonów na plac składowy już częściowo pracują. Wywrotnica wagonów wyładowała pierwszą partię 240 ton mialu węglowego, który przeznaczony jest do utwardzania składowiska.

W połowie czerwca port zaczął przyjmować transporty węgla. (PAP)

Wiceminister obrony wśród naukowców poznańskich

Wiceminister obrony narodowej — Główny Inspektor Szkolenia MON — gen. dywizji Eugeniusz Moleczyk spotkał się wczoraj z kierownikami i aktywem politycznym poznańskich uczelni i z działaczami Socjalistycznego Związku Studentów Polskich.

W związku z XIX rocznicą powstania Układu Warszawskiego wiceminister wygłosił odczyt: „Rola i miejsce Polski w Układzie Warszawskim”. W spotkaniu, które cieszyło się wielkim zainteresowaniem środowisk uczelnianych uczestniczyli również sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński. (JK)

bankowych, ograniczających import.

Narada komitetu NATO

W Brukseli rozpoczęły się obrady Komitetu Wojskowego NATO. Tematem obrad komitetu, któremu przewodniczy brytyjski admirał P. Hill-Norton, są zagadnienia związane z KBWE i rokowaniem w Wiedniu w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Rozmowy A. Bhutto w ChRL

Premier Pakistanu, Z. Ali Bhutto opuścił wczoraj Pekin po zakończeniu 4-dniowej oficjalnej wizyty w ChRL, w czasie której prowadził rozmowy z premierem Czu En-lajem i był przyjęty przez Mao Tse-tunga. Spodziewane jest ogłoszenie wspólnego komunikatu.

Nowe nominacje w Etiopii

Cesarz Etiopii, H. Selassie I wprowadził istotne zmiany w aparacie wojskowym i cywilnym. Zwolnił on gubernatorów dalszych trzech prowincji i na ich miejsce mianował nowych funkcjonariuszy. Cesarz zmienił już gubernatorów większości jednostek administracyjnych w kraju. Decyzje te wywołały na nim armia i społeczeń-

Nowy wydział w „Teofilowie”



W Łódzkich Zakładach Tekstylno-Konfekcyjnych „Teofilów” uruchomiono olbrzymi wydział teksturowi przedzdy. Pracują tu maszyny zakupione we Francji i NRF. Jeszcze w tym roku zostanie przekazana do użytku nowoczesna wykańczalnia. Przyspieszona budowa oraz sprawną montaż urządzeń pozwalają przypuszczać, że wytwórnia-gigant osiągnie planowaną moc w skróconym terminie. Wartość produkcji kombinatu ocenia się na 6 mld zł. CAF — fot. Zbraniecki

S. Szozda trzeci

T. Smit zwycięzcą w Neubrandenburgu

Wczoraj, na 10 kilometrów trasy VII etapu Wyścigu Pokoju ze Szczecina do Neubrandenburga, który po raz pierwszy gościł kolarzy, uczestnicy XXVII WP przekroczyli granicę Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na 155 kilometrowym, obfitym w dramatyczne momenty, etapie, najlepszym okazał się reprezentant Holandii T. Smit.

Etapy na terenie NRD nie powinny być dla kolarzy zbyt trudne. 700 kilometrów, jakie pozostały im do przejechania to w większości tereny płaskie, dopiero na XI etapie, pomiędzy Karl-Marx-Stadt i Sokolovem, pojawiają się wzniesienia, które kolarze pokonywać będą już do końca wyścigu.

Sympatycy kolarstwa obawiali się bardzo wczorajszego etapu. Przeciwnicy zapowiedzi frontalnej ataki, a wiemy, że przerwa w wyścigu zwykle działa na kolarzy rozprężająco. Pamiętajmy doskonale, że dzień odpoczynku dwa lata temu był jednym z najważniejszych powodów prawdziwej klęski, jaką poniosła polska drużyna na etapie do Karłowych Varów. Dlatego też z niecierpliwością oczekiwaliśmy na pierwsze doniesienia z trasy wczorajszego etapu, szczególnie zaś z Pasewałku

(39 km) i Anklam (84 km), gdzie kolarze rozegrali batalię o sekundy bonifakaty za zwycięstwa na lotnych finiszach.

Pierwszą granicę przekroczył Belg E. van Hoof, wyprzedzając Rumuną V. Selezjanę i zawodnika NRD D. Gonschorkę. Kilkanaście kilometrów za pierwszą lotną premią (wygrał ją Czechosłowak R. Labus, wyprzedzając Rumunę T. Vasile i reprezentanta NRD M. Schiffnera), peleton rozdzielił się na dwie grupy. W pierwszej, 30-osobowej czołówce, która szybko powiększała swą przewagę znala-

Dokończenie na str. 2

Radosny nastrój w Rzymie

Po ogłoszeniu wyników referendum

W poniedziałek wieczorem, po ogłoszeniu wyników referendum we Włoszech, które utrzymało w mocy ustawę rozwojową i okazało się wielkim zwycięstwem lewicy nad siłami zachowawczymi — setki tysięcy Włochów przemarszerowało w spontanicznych pochodach przez ulice większych miast kraju. W Rzymie tłumy z pochodniami, sztandarami i transparentami przemarszerowały do Porta Pia.

Obserwatorzy powszechnie podkreślają, że wynik referendum jest poważnym atutem dla włoskich komunistów, których partia prowadziła ożywioną kampanię za utrzymaniem ustawy. Poniedziałkowe wyniki były porażką dla włoskiej chadeckiej. (PAP)

Konferencja plenarna episkopatu

W Krakowie obradowała 142 konferencja plenarna Episkopatu Polskiego. Przedmiotem obrad były problemy współczesnej teologii w Kościele. Obrady zajął kardynał Stefan Wyszyński. PAP

PAP RADIO-INEWE-TELEFONEM
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP
INEWE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INEWE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEWE-TELEFONEM-PAP

Aparatura jądrowa w gospodarce

W Warszawie zakończyło się wczoraj dwudniowe seminarium zjednoczenia „Interatominstrumentu” nt. zastosowań aparatury jądrowej. Towarzyszyło ono zorganizowanej w auli Politechniki Warszawskiej wystawy obrazującej osiągnięcia krajów członkowskich „IAI”, na której Polska wywiała m. in. modułowy, uniwersalny system pomiarowo-kontrolny „CAMAC”, odpowiadający swym poziomem najnowocześniejszym rozwiązaniom światowym.

Wyróżnienie polskich naukowców

Zgromadzenie Ogólne Bułgarskiej Akademii Nauk wybrało prezesa PAN prof. W. Trzebiatowski i sekretarza naukowego PAN prof. J. Kaczmarska — członkami zagranicznymi Bułgarskiej Akademii Nauk.

R. Rivas u N. Podgornego

Przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, N. Podgorny

przyjął ambasadora Wenezueli w ZSRR, R. Rivas. Ambasador wręczył N. Podgornemu list prezydenta Wenezueli. W czasie rozmowy omawiano sprawy rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim a Wenezuelą.

Posiedzenie komisji RWPG

W hotelu „Habana Libre” rozpoczęło się wczoraj 34 posiedzenie stałej Komisji RWPG d. s. Stan darycznej.

A. Dzallud — D. Bijedic

Udajacy się z wizytą oficjalną do ZSRR premier Libii, A. Dzallud zatrzymał się na krótko w Belgradzie i przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Związku Rady Wykonawczej Jugosławii, D. Bijedicem.

Obrady ministrów EWG

W Bad Wiessee trwają obrady ministrów rolnictwa EWG, którzy omawiają sytuację na rynku rolnym wspólnoty, po wprowadzeniu przez rząd włoski ograniczeń importowych. Źródła poinformowane podają, że po pierwszym dniu obrad niewielka jest nadzieja, by rząd włoski zgodził się na jakiegokolwiek zmiany wprowadzonego przez siebie systemu depozytów

Cenna każda tona surowca

Jak zabezpieczyć odpowiednio dostawy surowców, jak zrationalizować gospodarkę, by do minimum ograniczyć wielkość ich zużycia? — oto jeden z najważniejszych problemów, nad którym gło- wią się ostatnio ekonomiści i politycy najbogatszych państw świata. Tymczasem hossa na surowce trwa i nie wskazuje by w najbliższym czasie mogła być zahamowana. Tylko w ubiegłym roku ceny surowców wzrosły średnio o około 80 proc., co jest zjawiskiem nie notowanym w historii. W przypadku poszczególnych surowców podwyżka cen była nawet wyższa i dochodzi do 360 procent.

Jak na tym tle przedstawia się sytuacja naszego kraju i w jakim stopniu światowy kryzys surowcowy oddziałuje na gospodarkę krajową? — odpowiedź — częściowo tylko — należałoby szukać w naszym bilansie zasobów mineralnych.

Pod względem wielkości i zakresu posiadanych bogactw naturalnych należymy do grona państw zasobnych, o wysoko rozwiniętym górnictwie. Dysponujemy przede wszystkim olbrzymimi złożami węgla kamiennego — na szego podstawowego paliwa i za razem towaru eksportowego, który niejednokrotnie wydatnie wspomagał nasz bilans płatniczy. Ma my również bogate zasoby węgla brunatnego, siarki, miedzi, cynku, ołowiu, a także różnego rodzaju soli. I to byłoby w zasadzie wszystko, jest więc i druga strona bilansu. Krajowe zasoby ropy naftowej — głównego surowca dla przemysłu chemicznego — za spokojają zaledwie 5 proc. potrzeb. Własnego gazu ziemnego starczy na 80 procent potrzeb na szego gospodarki. Poza tym musimy importować znaczne ilości rudy żelaza (w ubiegłym roku import ich wyniósł około 15 mln ton), fosforytów, bawełny i wielu innych surowców niezbędnych dla krajowego przemysłu. Innymi słowy, poza węglem, miedzią, cynkiem i siarką — jesteśmy importerami wszystkich innych drogiej obecnie surowców i półfabrykatów.

Co to oznacza w praktyce? — zamiast odpowiedzieć warto przytoczyć kilka przykładów. I tak w bieżącym roku za 1 tonę sprowadzonej przez nas cyny będziemy musieli zapłacić prawie o 11 000 zł dewizowych więcej niż w ubiegłym roku. Z innych, kupowanych za granicą towarów należałoby m. in. wymienić benzynę, olej naładowy, włókna chemiczne, tworzywa sztuczne, a także skóry syntetyczne i tusze techniczne.

Sytuacja taka, przede wszystkim, wymaga zrównoważenia na szego bilansu handlowego, co częściowo dokonuje się poprzez wzrost cen światowych na niektóre eksportowane przez nas surowce i produkty — głównie węgiel kamienny. Nie załatwia to jed-

nak wszystkich problemów i dlatego też tak duży nacisk kładzie się obecnie na dalszy rozwój eksportu i racjonalniejsze wykorzystanie wszelkich surowców, materiałów i paliw.

Obecnie chodzi o konsekwentną jego realizację we wszystkich dziedzinach naszej gospodarki i na każdym stanowisku pracy. Jest to zresztą podstawowa zasada jakiegokolwiek racjonalnego gospodarowania i dlatego konieczne jest stworzenie takich struktur organizacyjnych, takich obiektywnych mechanizmów gospodarczych, które pozwoliłyby na ścisłe przestrzeganie jej w życiu.

I jeszcze jedna sprawa. Oczywiście oszczędzać musimy wszystkie surowce, ale szczególnie konieczne jest to w przypadku gospodarki paliwowej, gdzie kryzys na całym świecie rysuje się najostre. W tej dziedzinie Polska jest nie tylko dużym importerem paliw (głównie naftowych), ale także liczącym się eksporterem energii i węgla, na które po pył jest coraz większy. Wyliczenie mamy więc proste. Każda zaoszczędzona ilość paliw importowanych, każda dodatkowa tona węgla, niezależnie od tego czy będzie uzyskana dzięki zwiększeniu wydobywania, poprawie wydajności pracy, czy w jakikolwiek inny sposób, to dodatkowe dewizy, za które możemy kupić inne potrzebne nam surowce.

ŚLAWOMIR POPOWSKI

Krajowa konferencja w Poznaniu

Informatyka w informacji

W trakcie Krajowej Rady Przedstawicieli Placówek Informacyjnych, która w kwietniu br. odbyła się w Warszawie mówiono m.in. o potrzebie szerszego stosowania informatyki w informacji naukowo-technicznej.

Kontynuacja warszawskiej rady jest, rozpoczynając się jutro w Poznaniu, konferencja poświęcona tym problemom. Organizuje ją Komisja Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej Oddziału Woje-wódzkiego NOT w Poznaniu. Weźmie w niej udział 400 przed-stawicieli z wszystkich resortów gospodarki. To, że Poznań organizuje konferencję jest wy-nikiem m.in. tego, iż poznań-

skie środowisko techniczne po-siada spore doświadczenie w praktycznym wdrażaniu infor-matyki w różnych dziedzinach gospodarki. Produkuje tutaj zwa-szcza Branżowy Ośrodek In-formacji Naukowej Przemys-łowego Instytutu Maszyn Rol-niczych. Jest on jednym z tych 3 ośrodków w Polsce, który od 4 lat korzysta z systemu automa-tycznego gromadzenia i odczytu wania SAGOCZAS, stosowane-go w resorcie przemysłu ma-szynowego i w budownictwie. Oprócz tego systemu stosuje się w kraju jeszcze zaledwie kilkanaście tzw. pakietów pro-gramowych dla maszyn cyfro-wych. Znajdują one zastosowa-nie w informacji naukowo-technicznej, przemyśle okręto-wym, przemyśle lekkim i cięż-kiem, komunikacji oraz rolni-ctwie. Problemem szerszego zastosowania oraz współpracy tych nielicznych systemów jak i innym sprawom praktyczne-go zastosowania informatyki, poświęcona będzie jutrzejsza konferencja, która odbędzie się w poznańskim Domu Tech-nika. (map)

Apel UNICEF

Zarząd Funduszu ONZ Pomocy Dzieciom (UNICEF) wy-stosował apel o przyjęcie z pilną pomocą 500 mln. dzieci, którym w związku z obecnym kryzysem gospodarczym na świecie grozi głód.

O groźbie tej mówił dyrektor Biura Wykonawczego UNICEF Henry Labouisse. W Nowym Jorku rozpoczęła się wiosenna sesja zarządu tego funduszu. H. Labouisse zwró-cił uwagę, że brak żywności odczuwa 70 krajów. Skutki te-go ponoszą przede wszystkim dzieci. 10 mln. dzieci jest tak niedożywionych, że w tym roku grozi im śmierć z wycień-czenia. (PAP)

Rewizja od wyroku w sprawie Z. Bielaja

Prokuratura Generalna założy-la rewizję od wyroku Sądu Woje-wódzkiego dla Województwa War-szawskiego w głośnej sprawie Zygmunda Bielaja vel Iwana Slezki, który był oskarżony o porwanie i zabójstwo lekarki z Plocka Ste-fanii Kamińskiej. Jak wiadomo, sąd I instancji uniewinnił oskarżonego z zarzutu zabójstwa stając na stanowisku, że dowody nie są wystarczające. Z. Bielaja skazano na 15 lat pozbawienia wolności za pozosta-łe zarzucane mu przez oskarżenie czynny. Wyrok ten stał się przed-miotem dyskusji i polemik na la-mach prasy. Rewizja Prokuratury Generalnej dotyczy sprawy winy Bielaja za zabójstwo lekarki.

Termin rozprawy rewizyjnej w Sadzie Najwyższym nie został jeszcze ustalony.

Do Sądu Wojewódzkiego wpłynęła również rewizja obrońcy Bi-elaja — adwokata Macieja Bednar-kiewicza.

Nie założono rewizji od wyroku, jaki sąd wydał na współoskarżo-ną w tym procesie żonę Bielaja. Wyrok ten stał się więc prawomocny. (PAP)

Dwóch morderców R. Kennedy'ego?

W czasie wstępnych przesłuchań, które mają doprowadzić do po-nownego otwarcia śledztwa w spra-wie zamordowania senatora Roberta Kennedy'ego, dwaj eksperci balistycy stwierdzili w Los Angeles, że do senatora strzelano najpraw-dopodobniej z dwóch rewolwerów.

Jak wiadomo, senator został za-mordowany w hallu hotelu „Am-bassador” w Los Angeles w czer-wcu 1968 roku. Sprawcę zbrodni — Sirhana Sirhana ujęto na miejscu, a w postępowaniu sądowym, które niewiele wyjaśniło, nie stwierdzo-no, by Kennedy padł ofiarą spisku. Tymczasem z wypowiedzi eksper-tów wynika, że prawdopodobnie Sirhan Sirhan nie działał sam. Kula, która spowodowała śmierć senatora, oraz kula, która zraniła stojącego obok mężczyznę, różnią się od siebie, co pozwala przypu-szczać, że nie zostały wystrzelone z tej samej broni. Eksperci złoży-li wniosek o ponowne zbadanie broni, która posługiwał się Sirhan Sirhan i wystrzeliła z niej kilka nabo- w celu dokładnej analizy.

Prawnicy w Los Angeles podno-szą jeszcze jedną wątpliwość, pod-ważając wyniki postępowania są-dowego przeciwko Sirhanowi Sirhanowi. Urzędnik sądowy okre-sa Los Angeles, badający wszystkie przypadki nagłych zgonów, tzw. koroner twierdzi, że kula, która spowodowała śmierć senatora wy-strzelona była z odległości 1 — 3 cali od głowy senatora (2,5 — 7,5 cm). Tymczasem naoczni świadko-

Polonia o Ojczyźnie

Polska Agencja Prasowa — za pośrednictwem swych ko-spondentów zagranicznych — zwróciła się do kilkudziesię-ciu znanych działaczy polonijnych w szeregu krajów dwóch kontynentów z pytaniem: „Co myślisz i czujesz na dźwięk słowa Polska?”

Są wśród nich ludzie róż-nych pokoleń i różnych orien-tacji politycznych. Ci, którzy dziesiątki lat temu emigrowa-li z kraju w poszukiwaniu pra-cy — i ich synowie, którzy urodzili się już na obczyźnie. Są przedstawiciele emigracji późniejszej, ludzie z szeregów żołnierskich na Zachodzie z lat II wojny światowej i ucze-snicy antyhitlerowskiego ru-chu oporu, którzy wrośli w spo-łeczeństwo krajów, w których działali. Wszystkich ich łączy serdeczny stosunek do „starej ojczyzny” i do polskości, aktyw-na działalność dla umacniania więzi z Polską.

Mieszkając daleko — przy-patrują się uważnie, a ich odpowiedzi są emocjonalne ale zarazem rzeczowe. Mówią o wielkich osiągnięciach Polski, choć nie są bezkrytyczni wobec braków. Z ich opinii, jako przedstawicieli Polonii w róż-nych krajach, wylania się o-braz Polski współczesnej — tak jak ją widzą w świecie. Jest

to interesująca konfrontacja z naszą własną oceną dorobku kraju w 30-lecie PRL.

74-letni Mieczysław Proch, senior skupiska polonijnego w Troyes w departamencie Aube we Francji, który przed wielu laty przybył tu w poszukiwaniu pracy, w dwóch wojnach światowych spełnił obo-wiązek Polaka w szeregach żołnier-skich i jeszcze na długo przed 1939 r. piastował stanowisko prezesa „Towarzystwa Pomocy Oświate-woj” w Troyes, stwierdza: „mam na stare lata to zadowolenie, że Polska dzisiejsza, Polska Ludowa jest krajem, którego mieszkańcy nie będą musieli szukać chleba u obcych”.

Do myśli tej jak gdyby na-wiązuje redaktor „Głosu Ludo-wego” tygodnika ukazującego się w Detroit (gdzie jest jedno z największych skupisk polo-nijnych w USA) — Stanisław Nowak, który był senatorem stanu Michigan przez wiele ka-dencji. Podkreśla on: „dzisiejsza Polska wyszła za granicę technikami, inżynierami, mate-matykami, wybitnymi architek-tami” i dodaje: „szczególnie im-pionuje mi nastawienie kierow-nictwa politycznego na społecz-ne wychowanie narodu. W ży-ciu gospodarczym nie ma cu-dów, bogactwo kraju tworzy praca, a w Polsce to bogactwo jest wspólną wła-snością narodu”.

Rozwój naszego kraju budzi u-znanie polonijnych rozmówców. Mieszkaniec Londynu, urodzony w Szkocji 28-letni Jacek Archutowski jest wiceprezesa Towarzystwa Przyjaciół Warmii i Mazur w W. Brytanii. „Niedawno wróciłem z kolejnej podróży do Polski i cie-szę się bardzo, że mogłem spędzić w kraju aż 6 miesięcy. Wy-jazdy i powroty — mówi — dają mi świetną możliwość obserwacji zmian dokonujących się w Polsce współczesnej. Postęp jest wi-doczny wszędzie, a jego roz-miary wskazują na ogrom wysił-ku wkładanego przez naród w roz-wój ojczyzny”.

A oto opinia przewodniczą-cego największej w NRF orga-nizacji polonijnej „Zgoda” — Ignacego Łukaszczyka: „My, którzy mieszkamy za granicą, lecz zarazem utrzymujemy z krajem stały kontakt, ostrzeż-może niż inni dostrzegamy jak zmienia się krajoobraz Polski”.

Posiedzenia przed wyborem prezydenta NRF

Dzisiaj Zgromadzenie Fede-ralne NRF wybierze nowego prezydenta. Wczoraj po po-ludniu — zebrał się w Bonn na odrębnych posiedzeniach członkowie frakcji parlamen-tarych Bundestagu i parlamen-tów krajowych, by omówić tę kwestię. (PAP)

Sprawa „Watergate” w komisji Izby Reprezentantów

Komisja prawna Izby Reprezen-tantów kongresu USA rozpoczęła przesłuchiwanie taśm z nagraniem rozmów w Białym Domu na temat tzw. „afery Watergate”. Komisja ma ustalić, czy prezy-dent Nixon ponosi odpowiedzial-ność za tę sprawę oraz późniejsze próby jej zakamuflowania.

Rzecznicy Białego Domu powta-rzają stwierdzenie prezydenta, że nie zamierza ustąpić z pełnione-go urzędu oraz oskarżają prasę amerykańską i część kongresma-nów o prowadzenie złośliwej kam-panii, mającej na celu zdyskredy-towanie osoby prezydenta. (PAP)

jak olbrzymimi krokami po-suwa się ona naprzód gospo-darczo. Uderza nas budownic-two mieszkaniowe, osiągnięcia w poprawie warunków byto-wych ludności. Postępy Polski bardzo nas cie-szą, raduje nas, że do trzy-mujemy kroku czołowe-cie europejskiej w coraz to nowych dziedzinach”.

Synteza tych opinii może być odpowiedź sekretarza Związku Polaków w Holandii — Ignace-go Piży: „słowo Polska napa-wa mnie dumą, Polska posiada piękną, pełną heroizmu histo-rię. Wniosła duży wkład w kul-turę i naukę światową. Najbar-dziej jestem dumny z osiągnięć Polskiej Lud-owej w ostatnim 30-leciu i jej rangi w świecie”. (PAP)

Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

złosi 5 zawodników ZSRR, wszy-scy Czechosłowacy, 2 reprezentan-ty NRD i jedynie T. Mytnik, J. Kowalski i J. Kaczmarek z na-szych zawodników. W drugiej gru-pie pozostali drugi lider naszego zespołu S. Szozda, J. Brzeźny i B. Kręczyński.

Prowadzący kolarze w szybkim tempie zmierzali do mety, znajdu-jąc się po raz pierwszy w tego-rocznym wyścigu nie na stadio-nie, lecz na ulicy. Była to wielka szansa dla zawodników zachod-niej Europy, przyzwyczajonych do takiego właśnie rozgrywania fina-lu etapów, nie bardzo potrafią-cych skutecznie finiszować na bieżni. Po drodze jednak była dru-ga na etapie lotna premia, którą wygrał zawodnik ZSRR A. Pikkuus, przed Czechosłowakiem S. Henke i swoim rodakiem N. Goretowem.

Sytuacja na etapie zmieniła się bardzo szybko — kraksą, utworze-nie się 14-osobowej czołówki, lik-widowanie ucieczek i pościg za czołówką, odzwierciedliły tęzę, że walka o sekundy rozgrywana jest na całym etapie, nie tylko na fi-niszu.

Po 120 kilometrze trasy pościł drugiej grupy, w której jechali bardzo aktywnie S. Szozda i W. Lichaczew powiódł się i grupa do-goniła czołówkę. Na śliskiej, mok-rej nawierzchni ulice Neubranden-burga kolarze rozegrali ostry fi-nisz, w którym najlepszy okazał się zawodnik Holandii, jadący w fioletowej koszulce T. Smit, któ-ry wyprzedził Czechosłowaka P. Matouska, Stanisława Szozdę i re-prezentanta NRD M. Milde.

Dwa momenty były najbardziej charakterystyczne we wczoraj-szym etapie: pogód grupy, w któ-rej jechał wicemistrz świata S. Szozda za czołówką oraz zwycię-stwo rewelacyjnie jadącego T. Smity, który skorzystał z wielkiej szansy, jaką był dla niego finisz i meta na ulicy, a nie na stadionie.

Dzisiaj VIII etap Neubrandenburg — Berlin długości 128 km. Trans-misje: radio program I — 14.30, 15.15, 16.10; telewizja 16.30 oraz 22.00 wiad. sportowe i kronika Wy-scigu Pokoju. (ask)

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU

1. T. Smit (Holandia) — 3:32.40 (z bonifikata)
2. P. Matousek (CSRS) — 3:32.50 (z bonifikata)
3. S. SZOZDA — 3:33.00 (z bonifikata)
4. M. Milde (NRD) — 3:33.10
5. W. Lichaczew (ZSRR) — „
6. V. Moravec (CSRS) — „
7. C. Guarnieri (Włochy) — „
8. A. Bartonicek (CSRS) — „
9. W. Kuehn (NRD) — „
10. J. Kershaw (W. Bryt.) — „

WYNIKI DRUŻYNOWE

1. CSRS — 10:39.10
2. Polska — 10:39.20
3. ZSRR — 10:39.24
4. NRD — 10:39.30

13 maja 1974 roku — zmarł

REDAKTOR

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

długoletni, aktywny członek Stowarzyszenia Dzienni-karzy Polskich, były wiceprzewodniczący Zarządu Oddziału Poznańskiego, b. członek centralnego sądu koleżeńskiego SDP, nieodżałowanej pamięci, prawy Kolega.

Pogrzeb odbędzie się 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział Poznański.

40-B

KRONIKA DNIA

Spotkanie naukowe fizyków

W poznańskim Oddziale Instytu-tu Fizyki Polskiej Akademii Nauk rozpoczęło się dziś dwudniowe spotkanie fizyków-specjalistów z dziedziny fizyki molekularnej. Uczestniczą w nim fizycy i chemi-cy z kilku ośrodków kraju, zain-teresowani badaniami oddziaływań kompleksów molekularnych, mają-cych znaczenie dla poznawania struktury i własności bardzo skom-plikowanych substancji biologicz-nych. Gospodarzem spotkania jest Zespół Problemowy Oddziaływań Molekularnych IF PAN, kierowany przez wybitnego specjalistę z dziedziny fizyki molekularnej, prof. dr. hab. Jerzego Maleckie-go. (bw)

Wręczenie nagród

im. A. Kowalskiego

Wczoraj wręczone zostały doro-cznie nagrody im. Aleksandra Kowalskiego — „Olka”, ustanowie-ne przez redakcję „Walki Mło-dych” dla uczczenia pamięci tego wybitnego działacza i przywódcy ruchu młodzieżowego.

Laureatami I nagrody w konkur-sie, na który napłynęło ponad 30 prac, zostali: doc. dr Bronisław Gołębiowski — autor książki pt. „Szanse młodzieży” oraz Zdzisław Rozbicki i Kazimierz Wicik — autorzy publikacji pt. „Zrodzeni z czynu ZWM na Dolnym Śląsku w latach 1945 — 1948”.

W spotkaniu z laureatami wzię-li udział: zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wy-dawnictw KC PZPR — Zdzisław Andrzejewicz i przewodniczący ZG ZMS — Bogdan Waliński. PAP

Rozmowy

Kissinger — Asad

Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger prowa-dził rozmowy z prezydentem Syrii — Asadem w sprawie rozdzielenia wojsk na froncie gołańskim. (PAP)

Orzeczenie Izby Morskiej

Przyczyny wypadku trawlera „Nurzec”

Po kilkudniowej rozprawie Izba Morska w Gdyni wydała orzeczenie w sprawie przy-czyn wyrzucenia na mieliznę u brzegów Szkocji trawlera s/t „Nurzec”, należącego do „Dalmoru”.

Jak wiadomo, 4 stycznia br. w wyniku tragedii, która roze-grała się w czasie sztormowej pogody opodal portu Aberdeen — zginęło podczas akcji ewa-kuowania na brzeg trzech członków załogi oraz maryn-arz radzieckiego holownika „Gordyj”, który pospieszył z pomocą polskimi rybakom.

W orzeczeniu Izby Morskiej stwierdza się, że przyczyną o-sadzenia statku na mieliznie i wynikających z tego skutków, były błędy dowództwa statku w manewrowaniu trawlerem w czasie sztormu.

Izba Morska orzekła, iż wi-nę za wypadek ponoszą: w 1/3 części dowódca statku oraz w 2/3 — 1 oficer. Izba Morska pozbawiła kapitana prawa pełnienia funkcji kapitańskiej na statku na okres dwóch lat, a 1 oficera pozbawiła prawa pełnienia funkcji wyższej od 2 oficera na okres 5 lat.

Trawler „Nurzec” nadal tkwi na mieliznie koło Aber-deen, w odległości kilkudziesięciu metrów od szkockiego brzegu. Wielokrotne próby ściągnięcia jednostki nie dały na razie rezultatu. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Na około 400 000 zł szacuje się straty w związku z wielkim pożarem w Godzieszy Wielkiej (w powiecie kaliskim). Ogień pochłonął tam wczoraj 5 stodół i 2 obory z inwentarzem.

● W Przemysławie (w pow. stu-beckim) spłonął natomiast budy-nek mieszkalny o wartości 70 000 złotych.

● Na drodze z Kruszewa do Czarnkowa zginał wczoraj 26-let-ni Stefan K., który jadąc moto-cykiem wpadł na drzewo.

● W Osowie (pow. Wierzbna) wódt na przódzie drzewo i przewrócił się do góry kołami samochód marki „Zuk”. Zawinił kierowca Jerzy M., który zasnął podczas jazdy.

● W związku z nieostrożną jaz-dą doszło w Grodzcu (w pow. ko-loniskim) do zderzenia się dwóch motocykli. Jadący na jednym z nich Miron J. doznał obrażeń cia-ła i przewieziony został do szpi-tala. (b)

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiar-kowane, tylko na zachodzie kra-ju w ciągu dnia możliwe przejście na wzrost zachmurzenia. Tempe-ratura maksymalna od 18 do 22 °C. Wiatry słabe i umiarkowa-ne z kierunków południowo-wschodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grun-waldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959. Poznań ▲ Redaguje kole-gium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczycki (redaktor naczelnny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytel-nikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 ▲ Wydawca: Poznański Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 za treść i ter-min druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Rekopiesów nie zamó-wionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029 F-11

W brygadzie złotych rąk

Gdyby ktoś zapytał co najbardziej cechuje Henryka Dembińskiego, monter-brygadziście z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich „Hydrobudowa-9”, odpowiedź byłaby jedna: niezwykła skromność.

Faktycznie, rzadko można spotkać człowieka, który miałby tak mało do powiedzenia o sobie poza stwierdzeniem: „staram się dobrze pracować, to wszystko”. Każde niemal słowo trzeba było z niego wyciągać. Więcej mówili o nim jego przełożeni — I sekretarz komitetu zakładowego partii, przewodniczący rady zakładowej i kierownik budowy. Same pochwały.

Henryk Dembiński należy do nielicznej grupy najwspanialszych swemu przedsiębiorstwu pracowników. W „Hydrobudowie-9” pracuje 15 lat. Rozpoczął pracę w nieistniejącej już betoniarni, po dwóch latach przeszedł na budowę kolektora junkowskiego, potem pracował przy uzbrajaniu terenów nowej gąsienicy, budował kolektory na Ratajach, teraz pracuje przy trasie E-8.

Zawsze zdyscyplinowany, przez 15 lat nie spóźnił się ani razu do pracy, a dojeżdża codziennie aż z Nekli. Aby być w pracy o godzinie 6, wstaje już o 4 rano, wraca często dopiero po godz. 20. Bardzo dobry pracownik, można mu po-

wierzyć najtrudniejsze i najbardziej skomplikowane prace, zawsze je dobrze wykoną, potrafi ludzi zachęcić do pracy. W każdej sytuacji można na niego liczyć. Szczególnym zaangażowaniem wykazał się przy budowie trasy E-8. Od ponad roku tu pracuje, często po 10 do 12 godzin dziennie. Tę wymaga tempo budowy. On to rozumie. Więcej, od stycznia br. pracował przez wszystkie niedziele. Wyjeżdża wczesnym rankiem, wraca późnym wieczorem. No cóż, takie jest życie. Dla jednych łatwe, dla innych cięższe.

A praca w takim przedsiębiorstwie jak „Hydrobudowa” jest naprawdę ciężka. Zawsze na powietrzu, w głębokich wykopach, prawie wciąż w wodzie. Ale — jak twierdzi — można się do niej przyzwyczaić.

W pracy jest bardzo cenny. Wyrazem tego jest wpis dokonany w przeddzień 1 maja br. na wniosek dyrektora Przedsiębiorstwa do Księgi Ludzi Dobrej Roboty dzielnicy Jeżyce. Był tym wyróżnieniem bardzo wzruszony. W ubiegłym roku otrzymał Honorową Odznakę miasta Poznania.

Kieruje 9-osobową brygadą. Nazywają ją brygadą złotych rąk — czyli ludzi, którzy potrafią zrobić niemal wszystko, szalują wykopy, montują ru-



ry, murują, są uniwersalni. W trakcie rozmowy kilkakrotnie podkreśla, że to nie tylko on zasługuje na wyróżnienie. Gdyby nie jego ludzie, brygada nie miałaby tak dobrych wyników w pracy. Inni też dobrze pracują. Choćby Leon Wegner, który w „Hydrobudowie-9” pracuje już 25 lat, czy Waldemar Grodzicki. Nie można też pominąć operatorów dźwigów czy koparek. I gdyby nie było tak dobrego majstra budowy jak Feliks Przybylski, nie mówiąc już o samym kierowniku budowy...

Coś jednak jest, poza skromnością, w tym człowieku, że wszyscy tak do niego ciągną, że bardzo chcą pracować w jego brygadzie. Potrafi być sprawiedliwy i sam jest solidnym pracownikiem i fachowcem. Takie przykłady pociągają.

W. N.

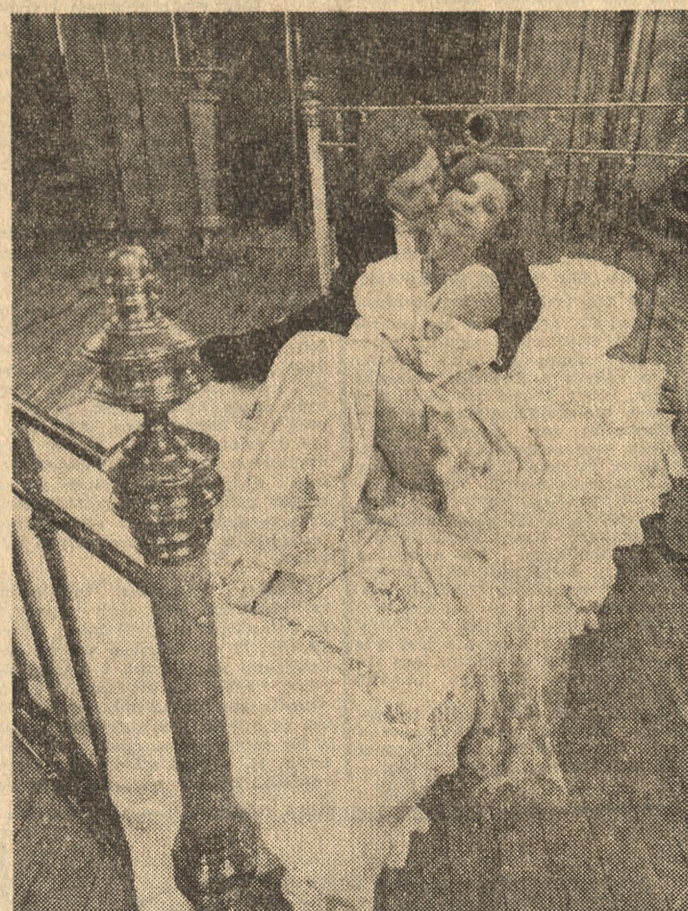
Festiwal nad Prosną

Bynajmniej niełatwo jest podsumować dorobek zakończonych przed kilkomiesięcznymi, kolejnych, czterdziestych już Kaliskich Spotkań Teatralnych. Formuła festiwalu otwartego, preferująca przede wszystkim nowe poszukiwania we współczesnym polskim teatrze, jaką zaproponowała przed laty Izabella Cywińska, była niewątpliwie bardziej efektywna niż poprzednia, zarazem jednak pełna pułapek i niebezpieczeństw, wynikających z nie do końca precyzyjnie zdefiniowanych do końca ram i założeń owych poszukiwań oraz dużej, mimo wszystko, dowolności w doborze zaproszonych do udziału w festiwalu spektakli.

W tym roku zaniechano więc formuły, powracając tym samym do koncepcji festiwalu regionalnego, opartego na gronie stale uczestniczących w nim teatrów, reprezentujących określone miejsce na mapie kraju, nazwane tu bardzo zresztą umownie tylko, Polską centralną. Pociągnięto za sobą musiało jednak dalsze zmiany tak programowe jak i organizacyjne. W festiwalu — tym właśnie kształcie organizacyjnym przeobraziły się po prostu obowiązujące jakiegokolwiek zawężające jego ramy hasła tematyczne. Zaproszone do Kalisza teatry przywoziły w tym roku to, co same uważały za stosowne; nikt nie mógł od nich wymagać, aby były to pozycje polskie, klasyczne, dawne czy współczesne, itp.

W tej sytuacji bezprzewidywalnie stają się wszelkie rozważania repertuarowo-profilowe, a ich miejsce zająć powinna sucha ocena konkretnych, objętych konkursem spektakli. Ona to wszakże jednak, najwięcej zawsze i już od dawna i sprawozdawcom prasowym sprawia kłopotów w momencie, gdy trzeba porównać i zestawić ze sobą spektakle zasobnych w aktorów scen warszawskich, z produkcją artystyczną scen objazdowych, z reguły pozbawionych, w całym tego słowa znaczeniu profesjonalnych wykonawców.

Jaki jednak był ten festiwal od strony samych prezentowanych na nim spektakli, jak wypadły na tle scen Łodzi, Warszawy i Wrocławia na sze wielkopolskie teatry? Wydało się, że na te właśnie pytania przede wszystkim winien jestem na tych łamach dać odpowiedź. Tym bardziej, że oba prezentowane na festiwalu spektakle scen Gniezna i Kalisza pokazane zostały na zasadzie premiery i nie były,



Nagrodę reżyserską oraz dwie aktorskie otrzymał w Kaliszu poznański Teatr Nowy. Na zdjęciu: Halina Labonarska — nagrodzona za rolę Polly w „Operze za trzy grosze” oraz Tadeusz Drzewiecki (Majcher).
Fot. — R. Zielażek

jak dotąd, w „Głosie” omawiane.

Festiwal otworzyli gospodarze imprezy swoją ambitną inscenizacją Witkiewicza „W małym dworcu”, w reżyserii Andrzeja Witkowskiego i scenografii Daniela Mroza. Teatr kaliski, jak wiadomo, znalazł się w tym sezonie w niezwykle trudnej sytuacji. Odejście z końcem ubiegłego roku znacznej części zespołu postawiło nowego dyrektora teatru na z góry już niejako straconej pozycji. Powszechnie w środowisku więc przypuszczano, że teatr ten będzie musiał w tym sezonie zdecydowanie obniżyć swe loty. I tak też się stało. Wyjątkiem potwierdzającym regułę miała stać się tylko próba zmniejszenia się z teatrem Witkiewicza, do której, i słusznie, przywiązywano w Kaliszu duże znaczenie. Jest to najlepsze bez wątpienia przedstawienie tego sezonu w Kaliszu, co niewiele,

rzecz jasna tłumaczy w świetle tego, co wcześniej już powiedziane zostało o tym teatrze. Kaliskie przedstawienie Witkiewicza ma dwa właściwie tylko atuty. Zgrabną i z dużym smakiem zakomponowaną scenografią oraz sprawną w robocie ręką doświadczonych reżysera, jakim bezsprzecznie jest Andrzej Witkowski, twórcą tego spektaklu. Niepotrzebnie chyba jednak zdecydował się on dopisać do sztuki Witkiewicza jeszcze jeden akt na zakończenie spektaklu, wnoszący niewiele nowego, za to komplikujący obraz całości, zwłaszcza w oczach tych, którzy po raz pierwszy sztukę Witkiewicza w Kaliszu ujrzeli.

Przedstawienie festiwalowe teatru gnieźnieńskiego inne zupełnie postawiło sobie cele i diametralnie różne też było jego ambicje. Wojciech Boratyński postanowił zmierzyć się w Gnieźnie z tekstem warstwowym i ideowym i ciekawym, ale też niezmiernie trudnym teatralnie „Szachy” Grochowiaka napisane zostały bowiem w konwencji typowego słuchowiska, które znakomicie sprawdza się w radiu, znacznie gorzej jednak na rzadziej się zupełnie innymi prawami scenie teatralnej. Tylko rzeczywiste przednie aktorstwo byłoby w stanie ożywić postacie przedwojennych hrabiów, oczekujących na parcelację i nadejść spektaklowi jakiś własny wymiar teatralny. Niestety tego typu aktorów w gnieźnieńskim spektaklu zabrakło. Jedyny, a w dodatku obsadzony wbrew własnemu aktorskiemu emplotowi, Józef Chrobak nie mógł w tej sytuacji uratować spektaklu. Festiwalowa konfrontacja scen Kalisza i Gniezna i tym razem wypadła więc na korzyść gospodarza tej imprezy.

Oba poznańskie teatry, Polski i Nowy, zaprezentowały się w Kaliszu z jak najlepszej strony, wywołując w sumie z festiwalu 5 spośród 11 nagród. Festiwalowy sukces teatralnego Poznania na kaliskiej imprezie tym razem wydaje się absolutnie bezsporny. Nie popadałbym jednak, będąc dyrektorem któregoś z poznańskich teatrów, z tej okazji w jakąś szczególną euforię. Ten festiwal więcej niż sukcesów przyniósł jednak rozczarowań. Zabrakło na nim ważkich idei wo zjawisk artystycznych, wyraźnie obniżyły swe loty niektóre teatry, przede wszystkim Teatr Współczesny we Wrocławiu oraz Powszechny w Łodzi. W tej sytuacji konkurować z Poznaniem mogły właściwie obie tylko pozostałe sceny łódzkie oraz rzeczywiście interesujący w tym sezonie warszawski Teatr Studio. Pomiedzy te sceny podzielił też jury zgodnie

Dokończenie na str. 4
OLGIERD BŁAŻEWICZ

W prawosławnych kościołach - liturgia w języku polskim

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny dzieli się na kilka diecezji, jedna z nich — wrocławsko-szczecińska (z siedzibą we Wrocławiu) obejmuje województwa: wrocławskie, zielonogórskie, koszalińskie, szczecińskie i opolskie. Na terenie tej diecezji coraz większym powodzeniem cieszy się wśród wyznawców prawosławia liturgia w języku polskim — w miejsce dotychczas powszechnie stosowanej liturgii w języku staro-cerkiewno-słowiańskim.

Na terenie Wrocławia znajdują się dwie cerkwie prawosławne: sobór katedralny oraz kościół Cyryla i Metodego. W tych dwóch cerkwiach zastoso-

18 bm. w Niemieckiej Republice Demokratycznej odbędą się wybory do władz komunalnych. Kończące swą kadencję władze przygotowują się do nich podsumowując to wszystko, co zostało na ich terenie dokonane w ostat nich latach. Są to niebagatelne wyniki, a ich charakter świadczy w jak wielkim stopniu rozwinęła jest w NRD troska o dobro obywatela.

Właśnie ostatnio cztery dzielnice w stolicy NRD Berlinie dokonały takich podsumowań. Przyjrzyjmy się im, są one bowiem ilu stracją codziennych wysiłków naszych zachodnich przyjaciół i do wodzą jak, wydawałoby się, drobne osiągnięcia w skali tylko czterech dzielnic zamieniają się w wielkie sukcesy całego miasta.

Zaczniemy od dzielnicy Lichtenberg, na której dworzec przyjeżdża część pociągów z Polski. Jest to dzielnica przemysłowa. Jej 43 zakłady (te ważniejsze) wykonały plan do końca lutego br. w 16,5 proc., w ciągu ubr. przekroczyły one swoje plany produkcyjne o 31,6 mln marek i wyprodukowały m. in. za 309 tys. marek mebli wyścielanych więcej, 3,4 mln m. kw. tapet zmywalnych i za 382 tys. marek konfekcji tekstylnej.

Dzielnica ta otrzymała 7.691 nowych mieszkań, siedem szkół, cztery hale gimnastyczne, cztery hale sprzedaży żywności i artykułów codziennego użytku, siedem przedszkoli. To w ostatnich trzech latach. Natomiast do końca przyszłego roku Lichtenberg uzyska dalsze 8.100 mieszkań, pięć szkół, cztery duże sale gimnastyczne, dziewięć przedszkoli i żłobków o-

Inwestycje 1974

Rozbudowa „Stomila”

Dynamiczny rozwój przemysłu motoryzacyjnego oraz szybko rosnąca liczba ciężarówek, autobusów, traktorów i innych ciężkich pojazdów na ogumionych kołach, wywołały wzmógłony popyt na opony. Stare fabryki ogumienia nie dawały już rady sprostać zapotrzebowaniu. Trzeba było je rozbudować.

W październiku 1971 roku rozpoczęto rozbudowę Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”. Powiększenie i modernizowanie głównego ciągu produkcyjnego opo-
n trwa już 29 miesięcy i pochłonęło 305 mln zł. Jak z tego wynika, inwestycja jest zaawansowana w 75 procentach.

Według planu, roboty modernizacyjne przy tym ciągu produkcyjnym mają być całkowicie zakończone we wrześniu, a więc już za 4 miesiące.

Po zakończeniu tej inwestycji, czeka na nich następna: budowa wydziału produkcji opon dużych rozmiarów, tak zwanych „gigantów”. Roboty przy tej inwestycji rozpoczęły się już w lipcu ub.r., ale z braku generalnego wykonawcy, nie mogły nabrać rozmachu.

17 kwietnia, odbyła się tzw. konferencja przedmowa z dyrekcją Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2, z której wynika, że być może, to ono właśnie PPBP-2, podejmie się roli generalnego wykonawcy produkcyjnego ciągu dla opon typu „gigant”.

Według planu produkcja tych opon ma ruszyć we wrześniu 1975 roku a więc już za 16 miesięcy. Inwestycja ma kosztować 230 mln zł. (pch)

restauracyjne, służą nie tylko mieszkańcom berlińskiego śródmieścia, ale także wielu tysiącom turystów codziennie przyjeżdżającym do stolicy NRD. Dlatego też polepszenie jeszcze tego, już i tak wcale dobrego stanu, jest ciągle przedmiotem troski władz tej dzielnicy.

Ostatnio wyremontowano i

niowa jak i handlowo-usługowa nie odpowiada już rosnącym wymaganiom mieszkańców. W ostatnich latach wybudowano więc tam trzy nowe szkoły, nową halę sprzedaży artykułów spożywczych i osiem wielkich sklepów. Zwiększono także sieć automatów pralniczych o trzy dalsze, a w centralnym punkcie dzielnicy powstał

skuteczny sposób taśmowej naprawy dachów na budynkach mieszkalnych. W tym samym też okresie trzech lat zwiększono o ponad 900 liczbę miejsc dla dzieci w ogródkach zabaw.

Wielkim wysiłkiem (bo jak wiadomo lekarzy i dentystów nie jest tutaj za dużo) polepszone opiekę zdrowotną zwiększając w ambulatoriach liczbę lekarzy o 22, a dentystów o 12. Otwarto 5 nowych salonów pralniczych. Zbudowano lub powiększono 5 hal zakupów. Rozszerzono także znacznie powierzchnię zieleńców.

We wszystkich tych dzielnicach olbrzymi jest wkład mieszkańców dzielnicy; od roku 1970 oblicza się go na 76,1 mln marek. Właśnie dzięki czynom społecznym prowadzonym pod hasłem „piękniejsza nasza stolica Berlin — pracujmy razem” powstało w Treptow 14 placów zabaw i urządzeń sportowych oraz 22 świetlice i kluby.

Przedstawiłem wam, drodzy czytelnicy, specjalnie tak drobny obrazek do wszystkiego co dokonane zostało w czterech dzielnicach Berlina, abyście sami przekonali się jak te drobne pozornie osiągnięcia, w sumie, stanowią o wielkim sukcesie, jak wzbogacają stolice NRD i polepszają warunki życia jej mieszkańców.

HENRYK TYCNER

Jak drobne zmieniają się w wielkie

(Od własnego korespondenta)

— 210 mieszkań pobierającym najniższe renty. Inicjatywa godna pochwały i naśladowania.

Zatroszczono się nadto o lepsze i różnorodniejsze pieczywo, które jest tutaj w Berlinie ciągle poszukiwane. Jedyną kolejką, którą można czasem zobaczyć w tym mieście to właśnie stojące przed niektórymi sklepami z pieczywem, w których wypiekają szczególnie smaczny chleb, bułki czy też ciasta. Dlatego też w jednej tylko dzielnicy Lichtenberg, 12 piekarni po otrzymaniu zezwolenia, rozpocznie w roku przyszłym wypiek i sprzedaż pieczywa.

Salonem Berlina jest oczywiście śródmieście. Szerokie, starannie utrzymane ulice, piękne place, liczne centra handlowe, dobrze zorganizowane punkty usługowe (których zresztą ciągle jest jeszcze za mało), obszerne lokale

znacznie powiększono 13 sklepów spożywczych, 3 rzeźnicze, 8 z warzywami i owocami, a także 16 restauracji. Powstało oprócz tego 30 punktów sprzedaży popularnych i szczególnie chętnie tutaj jadalnych kiełbasek oraz świetnych i tanich różnego rodzaju napojów i orszad.

Otwarto także trzy salony wyposażone w automaty pralnicze, w których wrzucając monetę do maszyny, błyskawicznie można wyprać ubranie czy płaszcz. Poza tym dzielnica wzbogaciła się o cztery salony fryzjerskie.

Pankow jest dzielnicą, która mniej niż inne ucierpiała w czasie działań wojennych. Stara, zachowana substancja tak mieszka-

wielki kombinat usług i napraw. Zbudowano dwa żłobki, pięć boisk sportowych, świetlice dla rencistów, dwa ambulatoria dentystyczne. Młodzież otrzymała, ku wielkiej radości, wspaniały basen pływacki. Położone w tej dzielnicy państwowe ogrodnictwo powiększyły swe uprawy tak, że rocznie dostarczają o 500 ton warzyw więcej.

I wreszcie czwarty przykład: dzielnica Treptow. To przez nią właśnie jadąc ze Słubic samochodem czy autobusem wycieczkowym docieramy do centrum Berlina. W ciągu ostatnich trzech lat polepszone tutaj warunki mieszkaniowe 25.000 osobom. Tutaj też zorganizowano ciekawy i bardzo

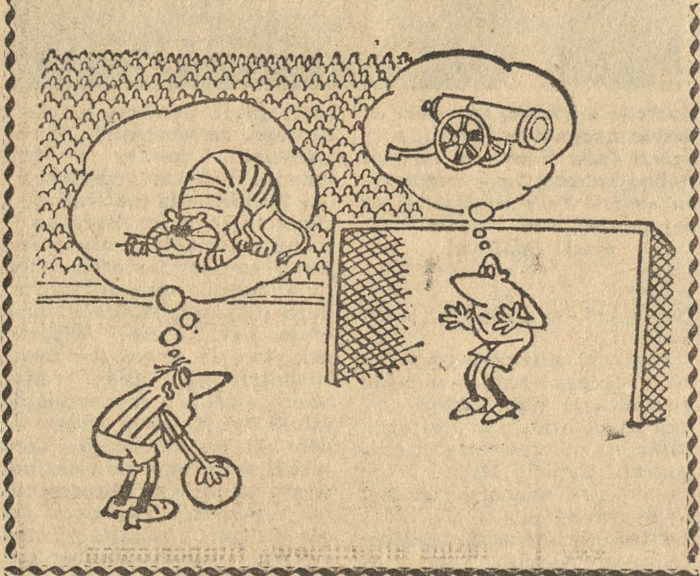
Cel uświęca środki?

Niemal wszystko jest w tej komedii dwuznaczne. Złazcza zaś jej bohaterowie i ich uczynki. Kim jest naprawdę choćby Helena? Biednym, nieszczęśliwym, czy może chłystką niewinną, czy też sprytną osobą, której zabieg, mający doprowadzić („cel uświęca środki”) do „skonsumowania” wy muszonego przecież przez nią małżeństwa, są z moralnego punktu widzenia, co najmniej dyskusyjne. Podobnie znak zapytania można postawić nad trwałością w ten sposób osiągniętego szczęścia. Czy czasem tytuł komedii nie ma podtekstu ironicznego?

„Wszystko dobre, co się dobrze kończy” — Williama Szekspira przygotował poniedziałkowy Teatr TV w reżyserii Edwarda Dziwońskiego, który zagrał też (dość nietypowo dla siebie, ale chyba z powodzeniem) rolę Króla, jedynego postaci reprezentującego w spektaklu światła i moralności. Trzeci młodych — Helena, Bertram i Diana — odtworzyli trafnie Magdalena Zawadzka, Karol Strassburger i Jolanta Wołłejko. Na oddzielną uwagę zasługuje Włodzimierz Press — komediowy Parolles, żołnierz samochwał, przypominający bardzo naszego Papkina z Fredrońskiej „Zemsty”. I on nie jest tylko zwyczajnym tchórzem, lecz raczej białym, któremu „hańba daje bezpieczeństwo”.

W sumie przedstawienie interesujące, chociaż wielowatkowa i rwąca się chwilami akcja wymagała zwiększonej uwagi widza. (km)

HUMOR I SATYRA

Początek
urlopowego lata

Na 15 maja wyznaczono termin gotowości obiektów noclegowych i usługowych w ośrodkach turystycznych do przyjęcia sezonowych gości. Część ośrodków wcześniej wypełniła się wypoczywającymi. Inne, jak np. obiekty wybitnie sezonowe na Wybrzeżu, zostały już starannie przygotowane przez gospodarzy terenu.

W poszczególnych województwach dokonano już wstępnego bilansu opartego na szacunku tegorocznego ruchu. Ma to również służyć jak najlepszej obsłudze milionowej masy ludzi. W województwie szczecińskim, jak się przewidyuje, urlopy i wakacje spędzi około 7,5 mln ludzi. Na ten rok przybyło około 2 000 miejsc w hotelach i na campingach, 10 000 kwaterek prywatnych oraz nowe pola namiotowe. W sumie, województwo dysponować będzie ponad 110 000 miejsc dla wczasowiczów. Jest to dużo, jednak baza ta nie zaspokoi w pełni sezonowych potrzeb.

Łużniej natomiast będzie w atrakcyjnych regionach Pomorza Zachodniego w głąbi lądu. Przygotowania do letniego sezonu zakończono na Warmii i Mazurach, gdzie liczbę tegorocznych gości określa się na 3,2 mln osób. Na ich przyjęcie przygotowano około 36 000 miejsc tzw. ogólnie dostępnych, tj. o 6 000 więcej niż przed rokiem. Wzrost nastąpił głównie

przez rozszerzenie sieci półnamiotowych i kwaterek prywatnych. Wkrótce przekazany zostanie do użytku nowy hotel przedsiębiorstwa „Mazur-Tourist” w Giżycku. W regionie tym znacznie rozszerzono w tym roku sieć placówek gastronomicznych. Przybędzie m. in. 40 nowych zakładów.

W organizacji sezonowego ruchu coraz większą uwagę zwraca się na rekreację i wypoczynek po pracy. Wiąże się to przede wszystkim ze zwiększaniem czasu wolnego ludzi pracy. Np. zakłady Wybrzeża Koszalińskiego zapewniły organizowany wypoczynek dla ponad 170 000 pracowników. W regionie tym podjęto decyzję o budowie wspólnych, międzyzakładowych ośrodków wypoczynku dla załóg oraz mieszkalców miast. (PAP)

Festiwal nad Prosną

Dokończenie ze str. 3

wszystkie pozostałe jeszcze na grody, krzywdząc, jak sądził, jednego tylko aktora, Marięna Opanię, który w przekonaniu piszącego te słowa zastąpił sobie rolę Pawła w „Śnie” Dostojewskiego na wysoką nagrodę aktorską.

Festiwal teatralny tworzą rzecz jasna i reklamują na zewnątrz nie tylko prezentowane na nim spektakle. Także atmosfera, w jakiej on przebiega, dyskusje do jakich prowadzi, jego publiczność i jego goście. Na tym festiwalu niewielu było gości z zewnątrz i niewiele też, niestety, dyskusji. Przesyłając krytykom i dziennikarzom zaproszenia na festiwal w ostatniej chwili, dosłownie w przeddzień otwarcia imprezy, oferując im najgorsze miejsca (na balkonach lub w ostatnich rzędach parteru), lokując ich w czteroosobowym nierzadko pokoju w hotelu — organizatorzy festiwalu nie powinni się dziwić, że krytycy i teatrolodzy zaczęli powoli omijać kaliską imprezę. A szkoda. Jest to bowiem impreza cenna i wartościowa. Taka, bez której obraz życia teatralnego kraju nie może już po prostu być pełny.

OLGIERD BŁĄZEWICZ

Praca • Nauka

Malarzy, uczniów i przyuczonych, przyjmę. Fin-dera 24 m. 8. 29737g

Pomoc domowa do 3 osób na dobrych warunkach — potrzebna. Małopolska 20, po godz. 15. 29223g

Dozorca potrzebny zaraz, na Garbarach. Zgłoszenia: Poznań, ul. Mostowa 37 m. 6. 28880g

Pomoc domowa z gotową niem, na stałe lub docho-dzącą (może być rencistka) — zaraz potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań - Sołacz, Podolska 13. 29344g

Slusarza i pracownika do przyuczenia przyjmę. Magazynowa 9, Włda. 29216g

Gospość dobrze gotująca, do samodzielnego prowadzenia domu 3 osoby plus dziecko oraz opiekunkę do 10-miesięcznego dziecka, na dobrych warunkach zatrudnię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29444g.

Potrzebna kulturalna opiekunka do 1,5-letniego dziecka. Raszynska 38 D m. 8. Zgłoszenia od godz. 17. 29439g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórz. 27800g

Wózki dziecięce, lekierowane, matowe, szeroki asortyment — poleca sklep przy ul. Dzierżyńskiego 126. 28780g

Wózek dziecięcy, głęboki przedam. Jeżycka 14 m. 3, po godz. 16. 29951g

Sprzedam tanio wózek gę-boki, beżowo-czarny. Nad Wierzbakiem 1 m. 2. 29688g

Sprzedam kocioł wulkanizacyjny stosowany parowo lub olejowo. Purol — Słupca 62-400, 22 Lipca 11. 528p

Sprzedam motocykl marki MZ 250/2. Adres: Jan Wiśniewski, Rastawki 14, 62-308 Targowa Góra, po wiat Września. 524p

Samochody

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków — wykonuje warsztat Poznań, Grodziska 24, naprawy silników Warszawa — w jednym dniu. 27422g

Polski Fiat — specjalistyczny warsztat blacharski — Poznań — Piatkowo, ul. Wojciechowska 35. 29166g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1969, stan bardzo dobry. Wiadomość: ul. Zakręt 14 (garaż), lub tel. 678-799. 29187g

ZAWÓD — TRWAŁE ZATRUDNIENIE

SŁUŻBĘ MIASTU —

ZAPEWNI UKOŃCZENIE NAUKI ZAWODU!

w Zespole Szkół Zawodowych Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, 61-469 — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/98, tel. 313-81 w roku szkolnym 1974/75

A. Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Pracujących Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu.

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA UCZNIÓW
W NAUKĘ ZAWODU O SPECJALNOŚCI:

- | | |
|--|--|
| 1. Murarz | 13. Monter wewnętrznych instalacji budowlanych (z ukierunkowaniem na urządzenia ogrzewcze) |
| 2. Posadzkarz | 14. Ogrodnik terenów zieleni |
| 3. Dekarz - blacharz | 15. Slusarz |
| 4. Malarz budowlany | 16. Mechanik kierowca pojazdów samochodowych |
| 5. Malarz lakiernik | 17. Elektromechanik pojazdów samochodowych |
| 6. Blacharz karoseryjny | 18. Elektromonter. |
| 7. Zdun | |
| 8. Cieśla | |
| 9. Stolarz maszynowy | |
| 10. Kamieniarz | |
| 11. Monter zewnętrznych sieci komunalnych | |
| 12. Monter wewnętrznych instalacji budowlanych | |

Przyjmowane są dziewczęta i chłopcy po ukończeniu 8-klasowej szkoły podstawowej, powyżej lat 15, do zawodu stolarz maszynowy, powyżej lat 16, do zawodu kamieniarz, powyżej lat 17. W zawodzie ogrodnik terenów zieleni przyjmowane są dziewczęta tylko z terenu Poznania. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej trwa 2 lata od pozycji 1—15, trzy lata w pozycji 16—18, obejmuje naukę teoretyczną w szkole i praktyczną w zakładzie pracy, na podstawie umowy o naukę zawodu. Absolwenci uprawnieni są do nauki w Technikum.

W czasie nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej uczniowie otrzymują:

1. Wynagrodzenie miesięczne w wysokości:
- I rok nauki — 150 — 420, — zł
 - II rok nauki — 320 — 500, — zł
 - III rok nauki — 560 — 640, — zł

2. Odzież ochronną i roboczą oraz korzystają z przywilejów określonych zbiorowym układem pracy.

Uwaga! Uczniowie klas III wykazujący dobre postępy w nauce mogą otrzymać premię uznaniową do 25 %. W zawodach: malarz budowlany, cieśla, dekarz, blacharz, posadzkarz i murarz, uczniowie I klasy powyżej 16 lat otrzymują maksymalne stawki.

B. Technikum Przyzakładowe dla Pracujących ze specjalnością:

a) obróbka skrawaniem przyjmuje do klasy I absolwentów zasadniczych szkół zawodowych odpowiednich specjalności, na podstawie konkursu świadectw bez egzaminu. Pierwszeństwo w przyjęciu mają pracownicy resortu Gospodarki Komunalnej. Nauka w Technikum trwa 3 lata. Absolwenci po zdaniu egzaminu dojrzałości otrzymują dyplom technika mechanika, odpowiedniej specjalności, co uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie. Nauka w Zasadniczej Szkole Zawodowej i Technikum rozpocznie się we wrześniu 1974 roku.

Szczegółowych informacji udziela i podania do szkoły przyjmuje sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Dzierżyńskiego 296/98. 1192-K1

Sport-sport-sport

x dalekopisem x dalekopisem x

We wrześniu gości będziemy w Polsce piłkarską reprezentację Francji, która spotka się w oficjalnym meczu między państwami

Tenisiści wyjechali
do Szwecji

Tenisowa reprezentacja Polski w składzie: T. Nowicki, Fibak, Drzymalski, Niedźwiedzki wyjechała w poniedziałek na mecz o Puchar Davisa ze Szwecją.

Spotkanie odbędzie się w dniach 17—19 bm. w Baastad. (PAP)

Porażka żużlowców
Gniezna

W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo II ligi żużlowcy młodzi zawodnicy Startu Gniezna ulegli na własnym terenie silnemu i rutynowanemu zespołowi Wybrzeża Gdańsk w stosunku 26:52 pkt. W mistrzostwach par klubowych wygrał Start Gniezno 7:5. Najlepszy czas dnia 79,1 sek. uzyskał w pierwszym biegu Zyto z Wybrzeża.

Punkty dla Wybrzeża zdobyli: Zyto i Marsz po 12, Papakul 11, Skrobisz i Kowalski po 5, Słaz 4 i Babolewicz 3 pkt. Dla Startu Gniezno punkty uzyskali: Kaczmarek i Sikora po 8, Błaszak 6, Skrzypczak 3 i Wojciech Puk 1 pkt. (sob)

Narciarski PE
w Polsce

W przyszłorocznym sezonie zimowym zobaczymy w Polsce czołowe narciarki zagraniczne. Po udanej imprezie, jaką był Puchar Świata w Zakopanem, Polska otrzymała jedną z eliminacji Pucharu Europy w slalomie specjalnym kobiet. Zawody odbędą się 24 lutego 1975 r. prawdopodobnie w Zakopanem. Warto dodać, że w dniach 22—23 lutego narciarki startować będą w Wysokich Tatrach w CSRS. (o-b)

wym z drużyną Polski. Spotkanie odbędzie się we Wrocławiu. Miasto to miało być gospodarzem dzisiejszego meczu Polski z Grecją.

Tenisiści Jugosławii zakwalifikowali się do ćwierćfinału europejskiej strefy Pucharu Davisa zwyciężając z Egipcjanami 3:2. W finale strefy azjatyckiej w Kalkucie Indie prowadzą z Australią 2:1.

W dalszym ciągu odbywającej się w Las Palmas olimpiady w brydżu sportowym, rozpoczęto otwarty turniej par, w którym startują reprezentanci 40 krajów, w tym i Polski. W pierwszej serii spotkań nasze dwie pary męskie znajdują się poza pierwszą dziesiątką. Prowadzi para brytyjska przed norweską i włoską. Wśród kobiet prowadzi Hiszpanka.

Po sobotnio-niedzielnym spotkaniu piłkarskiej ekstraklasy w lidze stadionów prowadził ŁKS przed Polonią Bytom. Obydwa zespoły mają po 381 pkt. Lech jest na piątym miejscu mając 370 pkt.

W towarzyskich spotkaniach piłkarskich Brazylia zwyciężyła Paragwaj 2:0, Chile przegrało 1:2 z Irlandią, a NRD zremisowało 1:1 z II-ligową drużyną szwedzką Joenköpings. (PAP)

Piłka ręczna

Zwycięstwa Nielby Wągrowiec
i Sparty Oborniki

Wągrowiecka Nielba pokonała po zaciętym pojedynku Patrię Buk 19:17 (9:8). Nielba prowadzi w tabeli i ma duże szanse awansu do II ligi.

Również piłkarze ręczni Sparty Oborniki ciągle jeszcze mają realne szanse na awans do II ligi. Nadzieje nań przedłużyli oni swoim sympatykom w minionej niedziele, rozgrywając dobry mecz z Polonią Chodzież. Goście mocno zagrożeni spadkiem — tylko w pierwszych minutach dotrzymali kroku oborniczom, tracąc z upływem czasu coraz więcej

A. Seweryn najlepszym
koszykarzem 1974 roku

Zawodnik krakowskiej Wisły Andrzej Seweryn uznany został za najlepszego koszykarza 1974 r. w tradycyjnej ankiecie, zorganizowanej po raz siódmy wśród działaczy, trenerów i dziennikarzy przez redakcję tygodnika „Sportowiec”. (PAP)

Sukces poznańskich
spadochroniarzy

W Lublinie rozegrane zostały międzynarodowe klubowe zawody spadochronowe o puchar dyrektora Kombinatu Zagłębia Miedziowego w Lublinie. Startowało 12 drużyn, w tym ekipa ZSRR z dwoma zawodnikami kadry narodowej, Czechosłowacji i 10 zespołów polskich.

Poznański zespół w składzie: Zbigniew Renz, Maciej Antkowiak i Wojciech Wojciechowski zajął trzecie miejsce w ogólnej klasyfikacji. Jak na zawody inauguracyjne sezon skoków spadochronowych, jest to duży sukces. (ask)

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego — zatrudni zaraz:

- sprzedawców (może być rodzina) do bufetu dworcowego w Pobiedziskach,
- bufetowe z praktyką do baru dworcowego w Swarzędzu.

Wynagrodzenie dobre.

Zgłoszenia: Zakład Poznań, ul. Strusia 2 — w podwórz. 1265-K2

Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast — Oborniki Wlkp.” (Zakład kat. I) zatrudni:

- SLUSARZY (remontowych, narzędziowych, monterów konstrukcji stalowych),
- SPAWACZY,
- OCYNKOWACZY,
- APARATUROWYCH aparatury chemicznej
- GALWANIZERÓW
- PRACOWNIKÓW trawialni
- ELEKTRYKÓW (monterów i automatyków)
- OPERATORÓW sprzężarek
- PRACOWNIKÓW do prac w transporcie i magazynach
- PRACOWNIKÓW do przyuczenia w zawodzie slusarza, spawacza, operatora suwnic
- TECHNIKÓW mechaników
- TECHNIKÓW chemików
- INŻYNIERÓW mechaników - spawalników
- OFICERA pożarnictwa.

Warunki pracy i płac wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Fabryki 64-600 Oborniki, ulica Powstańców Wielkopolskich 53, telefony: 657, 658 i 659.

Przedsiębiorstwo dysponuje zorganizowaną bazą socjalną w postaci ośrodków wypoczynkowych, przychodni lekarskiej, stołówki zakładowej i zapewnienia dowóz pracowników. 1302-K2

U W A G A K L I E N C I !

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SWIT”
W POZNANIU

z a w i a d a m i a , ż e

PUNKT PRZYJĘĆ GARDEROBY

przy Rynku Śródeckim

PRZENIESIONO

NA UL. OSTRÓWEK 12.

Zapraszamy i polecamy usługi w zakresie czyszczenia garderoby i prania bielizny oraz farbowania odzieży w terminie ekspresowym — 3 dni i zwykłym — 12 dni.

3602-K1

Komunikaty

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — podaje do wiadomości, że w dniu 27 maja 1974 r. o godz. 10 w sali wykładowej Zakładu Zoologii Systematycznej, ulica Fredry 10, III piętro — odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ mgr Zofii Michalskiej, pt.: „Owady minujące Białowieskiego Parku Narodowego”.

Promotorem rozprawy doktorskiej jest doc. dr hab. Maria Beiger. Recenzentami: prof. dr Bohdan Kiełczewski z AR w Poznaniu i prof. dr Wacław Skuratowicz z UAM.

Z rozprawą doktorską można zapoznać się w Bibliotece Głównej UAM, Czytelnia Pracowników Nauki, Ratajczaka 38/40.

Wstęp na obronę wolny. 3469-K1

Przetargi

Urząd Telefonów Miejsowych w Poznaniu, ul. Bułgarska 55, nr kodu 60-953 Poznań — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na konserwację syren elektrycznych na terenie m. Poznania.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty wraz z kosztorysami należy składać w zamkniętych kopertach w terminie 10 dni od dnia ogłoszenia w prasie.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu składania ofert o godzinie 9 w Urzędzie Telefonów Miejsowych, przy ul. Bułgarskiej nr 55, pokój 31.

Szczegóły techniczne do wglądu pod wyż. wym. adresem w godz. od 10—12.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3524-K1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Ciempieniu, ul. Kolejowa, pow. Kościan — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu „Zuk” A-03, rok produkcji 1964. Cena wywoławcza — 39.100 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja br. o godz. 10 w biurze GS w Ciempieniu, ul. Kolejowa (Baza GS).

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy GS, najpóźniej 1 dzień przed przetargiem, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pojazdu.

Pojazd można oglądać w dniach od 25—29. V 1974 roku od godz. 10—13 na terenie Bazy GS w Ciempieniu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1172-K2

U W A G A ! ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego nr 198

ROZPOCZĄŁ NABÓR UCZNIÓW

do klas pierwszych na rok szkolny 1974/75
do następujących szkół:

- ♦ **ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA (3-letnia)**
w zawodach:
 - a) grupy obróbki mechanicznej — jak: tokarz, frezer, szlifiery, wiertacz — oraz
 - b) grupy obróbki ręcznej — w zawodzie: ślusarz — spawacz.

Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.

W okresie nauki uczniowie otrzymują następujące miesięczne wynagrodzenie:

- w I roku nauki — 150,— zł
- w II roku nauki — 320,— zł
- w III roku nauki — od 800,— do 1.100,— zł

Po ukończeniu 3-letniej nauki — absolwenci mogą się ubiegać o przyjęcie do Technikum Mechanicznego dla pracujących.

- ♦ **LICEUM ZAWODOWE (4-letnie)**

o specjalności:
— mechanik obróbki skrawaniem.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia szkoły średniej i zawód — mechanik obróbki skrawaniem.

Uczniowie dobrze uczący się mogą ubiegać się o stypendia.

Przy zapisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

1. podanie,
2. życiorys,
3. świadectwo zdrowia,
4. świadectwo ukończenia VII klasy,
5. odpis otrzymanych ocen za I półrocze kl. VIII,
6. cztery fotografie.

Zapisy przyjmuje i udziela dalszych informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP, pokój nr 205 — codziennie w godzinach od 8—15, tel. 312-31, wewn. 212.

2933-K1

P. P. R. D. Oddział Budowy Lotnisk
Poznań, ul. Sycowska 28, tel. 67-36-00

WEŹMIĘ W DZIERŻAWĘ

2 przenośniki taśmowe długości 15 m.
i 1 przenośnik taśmowy dług. 25 m.
29496g

Pracownicy poszukiwani

- Inżynierów, techników i mistrzów urządzeń sanitarnych i c. o.,
- spawaczy gazowych,
- monterów i pomocników do robót wod.-kan. i c. o.,
- elektryków i pomocników,
- blacharzy na roboty wentylacyjne,
- operatora koparki „Mazowsze”,
- uczniów do zawodu monter instal. sanitarnej lub elektryka —

zatrudni zaraz na dobrych warunkach do prac w Poznaniu oraz na terenie województwa poznańskiego — Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59a, tel. 742-01, wewn. 66.

Dojazd autobusem nr 62 z Rataj.
Zgłoszenia listowne lub osobiste przyjmuje dział zatrudnienia, pokój nr 17. 3166-K1

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich — przyjmie zaraz kandydatów do pracy na czas określony:

- dozorców do pilnowania terenu otwartego — praca 3-zmianowa,
- kobiety do prac porządkowych na terenie targów,
- sprzątaczkę oraz
- tłumaczy,
- pomoce stoiskowe,
- hostessy,

Warunek wstępny stanowią:

- biegła znajomość języków obcych,
- nienaganna prewencja,
- wymagana zgoda zakładu pracy, względnie uczelni na dodatkowe zatrudnienie w Zarządzie MTP,
- wiek do lat 40, oraz na stałe
- st. referenta d/s kosztów.

3235-K1

WROCŁAWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH — WROCŁAW

ul. Swojczycka 38 — telefon 830-55

OĞLASZA ZAPISY KANDYDATÓW

DO KLAS PIERWSZYCH

Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących
na naukę zawodu na rok szkolny 1974/1975

w następujących kierunkach:

1. MONTER RUROCIĄGÓW PRZEMYSŁOWYCH — okres nauki 3 lata.
2. MONTER INSTALACJI I URZĄDZEŃ WENTYLACYJNYCH — okres nauki 2 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- dobry stan zdrowia,
- ukończenie 8-klasowej szkoły podstawowej,
- złożenie następujących dokumentów:
 - podanie o przyjęcie do szkoły,
 - życiorys,
 - świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do określonego zawodu,
 - świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (w oryginale),
 - 4 fotografie,
 - metryka urodzenia,
 - zezwolenie (na piśmie) rodziców, wyrażających zgodę na odbywanie praktycznej nauki zawodu w tut. przedsiębiorstwie.

W trakcie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- I rok nauki od 250 zł do 520 zł
- II rok nauki od 420 zł do 600 zł
- III rok nauki od 700 zł do 850 zł

Ponadto uczniowie otrzymują:

- bezpłatnie — mundurki szkolne, buty i koszule,
- bezpłatnie — ubrania robocze,
- zamieszczeni zakwaterowanie w internacie szkoły,
- bezpłatny jeden posiłek (śniadanie) w cenie 8 zł,
- dla dobrze uczących się, o trudnej sytuacji materialnej, przewiduje się bezwrotne zapomogi pieniężne.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zapewnioną pracę na budowach, w warsztatach prefabrykacyjnych w m. Wrocławiu, w woj. wrocławskim, oraz na budowach prowadzonych przez przedsiębiorstwo w innych rejonach Polski i za granicą.

Ponadto absolwenci szkoły mają prawo wstępu do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Przyjęcia do szkoły odbywają się bez egzaminu wstępnego, na podstawie złożonych dokumentów wg kolejności zgłoszeń.

Podania przyjmuje i informację udziela Dział Osobowy WPIP Wrocław, ul. Swojczycka 38, parter, pokój nr 9, telefon 830-55. 1025-K2

Samochody

Sprzedam samochód marki Nysa po kapitalnym remoncie, w bardzo dobrym stanie. Gorzów, ul. Łokietka nr 19 m. 3, telefon 66-47. 527p

Wartburg 353 sprzedam. Poznań, Grunwaldzka 31a m. 12, po godz. 17. 29593g

Sprzedam nadwozie Trabanta 600, uszkodzony tył. Września, ul. Witkowska 23. 523p

Sprzedam lub zamienię Lublinę na osobowy. Tel. 66-01-07, po 17. 29199g

Do samochodu NSU 1000 i 1100 sprzedam różne części. Grzegorz Lisiecki — Dzierżonów, ul. Dubois 3, tel. 22-19, po godz. 20. 521p

Nieruchomości

Wille pełnokomfortowa, dobrze położona, kupię. Oferty — „Prasa”. Grunwaldzka 18 dla 29654g.

Szklarnia nowa, czynna, 20 km od Poznania — spiesznie, okazujecie sprzedam — właściciel. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29035g.

Parcelę budowlaną 610 m², Borówiec k. Gadek, przy lesie blisko jeziora, ogrodzona, ze studnią, dobra komunikacja (trasa Poznań — Kórnik), sprzedam lub zamienię na Trabant 600 Comb. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29326g.

Poznań lub okolice wezmę w dzierżawę od 0,5 do 3 ha ziemi z budynkiem gospodarczym, nadaję się na hodowlę. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 28887g.

Sprzedam budynek mieszkalny wraz z budynkiem gospodarczym, stan dobry, w tym 2 ha ziemi, cena 110 tys. zł. Marian Siatkowski. Grabina, 62-543 Dobrosłowo, pow. Ślupca, woj. poznańskie. 529p

Sprzedam działkę campinową w Chybach, garaż ul. Świt odstąpię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29324g.

Ziemie orną II—III kl. pow. Gostyń, między Krobia a Chwałkowem, sprzedam. Wiadomość: E. Pietsch, Prudnik, ul. Marchlewskiego 16. 522p

Sprzedam ogród, nadający się pod budowę, 600 m², w Luboniu. Telefon 336-69. 26874g

Zguby Różne

Zaginął pies wyżeł węgierski, krótkowłosy jasno-brązowy z tatuażem na uchu nr 8/1/85, wabi się „Ir”. Adres: Poznań, ul. Solna 6 m. 2, za wynagrodzeniem. Tel. 505-54. Ostrzeżę się przed kupnem. 29688g

Trzeba skorzystać z okazji!

Na wiosnę po obniżonych cenach
wykonujemy

USZCZELNIANIE OKIEN

taśmą aluminiową (importowaną)

w mieszkaniach.

Usługi te wykonujemy skutecznie
w Poznaniu i województwie
od 1967 roku.

Zakład nr 64 WSP „Usługa”,
ul. Chudoby 18 m. 4, telefon 558-14.

3224-K1

Dnia 14 maja 1974 roku zmarł, śp.

ANTONI BUCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
żona z dziećmi i rodziną

29896g

W dniu 13 maja 1974 r. zmarła po ciężkiej i długiej chorobie moja najdroższa żona, najlepszy przyjaciel życia, siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 69, śp.

WANDA STASZYŃSKA

z domu SCHRAUBE

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu Główna-Miłostowo.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Szkolna 9, dawniej Rybaki 20.
(dojazd autobusem nr 73). 29829g

W dniu 12 maja 1974 r. zmarła nagle nasza była długoletnia pracownica

JADWIGA KWIATKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 maja 1974 roku o godz. 15.30 na cmentarzu przy ulicy Poznańskiej.

Serdeczne wyraz współczucia koleżance Szafrąńskiej składają

Zarząd i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Stolarzy
w Swarzędzu.

29805g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 maja 1974 r. zakończył swoje pracowite życie, w wieku lat 73 nasz drogi ojciec, teść, dziadek i nasz najlepszy przyjaciel, śp.

ROMAN KAMODA

emerytowany profesor
Liceum im. Karola Marcinkowskiego
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona
rodzina

Poznań, Głogowska 54 m. 8. 29796g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 19 kwietnia 1974 r. zginął tragicznie w 27 roku życia nasz najdroższy i nieodżałowany syn, mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek

PAWEŁ MACHAJEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godzinie 13 na cmentarzu w Środzie Wlkp.

W smutku pograżona
rodzina

Środa Wlkp., ul. Dąbrowskiego 25 m. 1. 29812g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 maja 1974 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, syn, brat, teść, dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

BOGUSŁAW PRZEWOŹNIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, ul. Skryta 4 m. 1. 29830g

† Dnia 13 maja 1974 r. zakończył niespodziewanie swój żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż i tatuś, najwierniejszy przyjaciel, śp.

STEFAN WRUK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

żona z córką

Poznań, Ślusarska 7 m. 20. 29847g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 48, śp.

BARBARA URBANŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 11 na cmentarzu Główna-Miłostowo.

W smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Ostrówek 6 m. 14. 29907g

† Dnia 13 maja 1974 r. zmarł po ciężkich i długich cierpieniach w wieku 66 lat nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

WINCENTY WASYŃIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 17 na cmentarzu staroleśkim.

W głębokim smutku pograżony

żona, córki z mężami i wnuki

Poznań, Os. Jagiellońskie 32 m. 5. 29893g

† W dniu 13 maja 1974 r. przeżywszy lat 68 zasnął w Bogu nasza najdroższa mama, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA SIELICKA

z domu NOSEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Żydowska 15/18 m. 14. 29878g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 maja 1974 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy brat, szwagier, wujek i stryj, śp.

KAZIMIERZ WITKOWSKI

powstaniec wielkopolski

uczestnik Powstania Warszawskiego, członek „K”, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W smutku pograżona

rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 41a m. 5. 29769g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie oraz okazali współczucie w związku ze śmiercią ukochanego męża

FELIKSA NOWACKIEGO

s k i a d a

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

żona z rodziną

29627g

Parowe czyszczenie piekarni, szkieł kolder. Poznań, ul. Swarzędzka 11 — Osiedle Warszawskie. 29381g

Zakład chemicznego czyszczenia obić meblowych, dywanów — wykonuje zlecenia na miejscu u Klienta. Zgłoszenia: środy, tel. 494-69. 27625g

Naprawa lodówek. Tel. 621-15. 28716g

C. o. i wod.-kan. — wykonam w pierwszym półroczu. Poznań, Czerwonej Armii 29 m. 14a. 27824g

Kozaczki, kłapki, pekięcia — naprawa „Wigum” — ul. Strzelecka 21. 26085g

Naprawa walów korbowych, szlifowanie cylindrów — Wartburg, Syrena, Trabant, motocykle. Poznań — Jeżyce, ul. Szczepna 11, przy Botaniku, tel. 411-157. 29147g

Poszukuję garażu w okolicy Rataj. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 29903g.

Piorunochrony poleca Dzieciuchowicz, 63-200 Jarocin. 525p

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 maja 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 43, śp.

JANINA KONOPNICKA

z domu GAJDECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 12 na cmentarzu Miłostowo-Główna.

Pograżony w smutku

mąż z dziećmi i rodziną

Warszawska 79 m. 12. 29877g

† Dnia 13 maja 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, syn, zięć, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 46

mgr towaroznawstwa

TEOFIL SZYMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiar-skim, przy ul. Piątkowskiej.

W smutku i żalu żegnają swojego najwierniejszego przyjaciela

żona, córka, ojciec i rodzina

Poznań, Osiedle Piastowskie 108 m. 14.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

29819g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Madame Butterfly”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Giganci z gór”.
LALKI i AKTORA — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „W małym dworcu”.
KOŁO: „Podwójna gra”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Liliowa aka cja”.
CZARNKÓW: „Król, dama, walet”.

GNIEZNO Lech: „Jeździec bez głowy”; Polonia: „Czwarta pani Anderson”.

GOSTYŃ: „10 dni bezpłatnego urlopu”.

JAROCIN: „Oszukany” i „Winnetou w Dolinie Śmierci”.

KALISZ Kosmos: „Poskromienie złośnicy”; Oaza: „2001 Odyseja kosmiczna”; Stylowe: „Cenny łup” i „Wódz Seminola”.

KĘPNO: „John i Mary”.

KŁODAWA: „W kragu zła”.

KOŁO: „Homolowie na urlopie”.

KONIN Górnik: „Zabójcy”; Centrum: „Pokój przechodni” i „Iwan Wasiljewicz zmienia zawód”.

KOŚCIAN: „Gwiazdy są oczami wojownika”.

KROTOSZYN: „Goya” cz. I i II, „...i pozdrawiam jaskółki”.

KORNIK: „Ned Kelly”.

KRZYŻ: „Niech bestia zdycha”.

LESZNO: „Śmierć wybiera”.

MIEDZICHÓD: „Bariera wspomnień”.

NOWY TOMYŚL: „Dziwczyną z gór”.

OBORNIKI: „Pierre i Paul czyli życie na raty”.

OSTRÓW SŁOŃCE: „Tragedia Mak beta”; Roma: „Głos na sprzedaż”.

OSTRZESZÓW: „Mrowisko”.

PILA Iskra: „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”; Koral: „Miłość strażników”; Sokół: „Samuraj i kowboje”.

PLESZEW: „Królowe Dzikiego Zachodu”.

RAWICZ: „Hubal”.

ROGOŹNO: „Bez wyraźnych motywów”.

RYCHTAŁ: „Pozwólcie startować”.

SŁUPCA: „Hubal”.

SREM: „Romantyki”.

SRÓDA: „Simon Bolivar”.

SZAMOTULY: „Francuski łącznik”.

TRZCIANKA: „Morderca samotnych kobiet”.

TURKÓW: „Kowadło czy młot”.

WAGROWIEC: „Dom państwa Borisy”.

WOLSZTYN: „Ponieważ się kocha”.

WRZESNIA: „Kwiatkanka”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afganistan”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Wersalska Orkiestra Kameralna — dyrygent — Bernard Wahl, soliści: Ami Flammer — skrzypce, Alexandre Bellanger — skrzypce, n-gelo: 6L rynek

RADIO

PROGRAM I: 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 S. Ra choń zaprasza; 9.05 Muzyka; 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Kwadrans dnia Tony Minnima; 10.08 Z płyty „Zupełnie jak w filmie”; 10.30 „Siawa i chwata” — odc. 84 pow.; 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.45 Śpiewające solenizantki; 11 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Rzeszów na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Rzeszów na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Koncert żywych; 13 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.30 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 14 Ze świata nauki i techniki; 14.05 „Taniec u Manuccy” — o zwy czajach górali czadeckich; 14.35 Muz. rozrywk.; 15.10 Listy z Polski; 15.15 Muz. rozrywk.; 15.35 Aktualności kulturalne; 15.40 Muz. rozrywkowa; 17.15 Transmisja między państwowego meczu piłkarskiego Polska — Grecja; 18 Muz. i Aktualności (w przerwie meczu); 18.20 D.c. meczu; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 19.55 Trzecie o alkoholu; 20 Naukowcy rolnikom; 20.15 Fonosery; 21 Ekonomia na co dzień; 21.15 Krzyżostek Krawczyk śpiewa roman se; 21.25 Koncert Chopinowski z na grań Maurizio Polliniego; 22.15 „Blues, jazz, rytm i blues”; 22.30 Moto-sprawy; 22.45 D.c. „Blues, jazz rytm i blues”; 23.05 Inf. z Wyścigu Pokoju; 23.08 Korespondencja z zagranicy; 23.13 Big-band Bogusława Klimczaka; 23.35 „Radiowy Kabaret Piosenek”; J. Wadowski i J. Przybora; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 5.5.

Transm. z trasy VIII etapu WP g.: 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu; 7.45 Muzyczny dialog; akordeon — gitara; 8.35 My 74 — audycja Studia Młodych; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 P. Czajkowski — II Suita orkiestrowa C-dur op. 53 „Cha-

W Nowotomyskiem przybywa zespołów rolniczych

Wspólnie — łatwiej i szybciej

Pomyślność rolnictwa i gwarancja jego przyszłych osiągnięć zależy od intensyfikacji i specjalizacji. Spełnienie obu tych warunków to racjonalna gospodarka ziemią, przejmowanie w dobre ręce gospodarstw zaniedbanych, nie gwarantujących poprawy wyników ekonomicznych, wspólne zagospodarowywanie gruntów PFZ, tworzenie prostych form kooperacji przez rolników indywidualnych. Ta ostatnia forma zespołowego działania staje się w Nowotomyskiem coraz powszechniejsza. Niewiele bowiem czasu było potrzeba, aby ci, którzy zdecydowali się na założenie zespołu, przekonali się, że tą drogą można najszybciej i najłatwiej osiągnąć dobre wyniki.

Od czasu wydania w 1972 r. wytycznych przez Ministerstwo Rolnictwa i Centralny Związek Kółek Rolniczych, w powiecie tym utworzono 44 zespoły rolników indywidualnych zarejestrowanych w urzędach gminnych a 14 jest w trakcie organizowania. Pierwsze powstały zespoły chmielarzy, jako że powiat ten ma bogatą tradycję w uprawie tej rośliny przemysłowej. Założenie takiej plantacji jest kosztowne i chociaż w krótkim czasie się amortyzuje i przynosi niemałe dochody, pojedynczy rolnicy nie zawsze mogą zdobyć się na początkowe wydatki. Tak więc w Bolewicach w gminie Miedzichowo istnieje już 5 zespołów wspólnej uprawy i pielęgnacji chmielu. Myślą one o kupnie kombajnu do zbioru szyszek. Wydatek to duży, w granicach 1 mln zł, ale obliczyli, że się opłaci.

Najwięcej jest zespołów wspólnego użytkowania maszyn, działających na ponad 1300 hektarach użytków rolnych w gminach Buk, Granowo, Kuślin, Miedzichowo, Lwó-

wek, Nowy Tomyśl, Opalenica i Zbąszyń. Celem ich działania jest podnoszenie produkcji rolnej poprzez nowoczesne mechaniczne zabiegi agrotechniczne na gruntach własnych i przejętych w zagospodarowanie z PFZ.

Cieszy fakt szybkiego rozwoju hodowli zwierzęcej w tym powiecie. W ub. roku w porównaniu do 1972 pogłowia bydła wzrosło o 9,6 proc. (średnia wojewódzka 6,6 proc.), a trzody chlewnej o 21,7 proc., co stanowi prawie dwukrotnie więcej niż przeciętny przyrost w województwie. W jednej tylko gminie Opalenica przybyło w ciągu tego roku prawie 2300 sztuk trzody. Przetwarzając hodowca z Opalenicy, Henryk Tadeusz zadeklarował np. zwiększenie pogłowia swojej chlewni o 100 sztuk. Od przyszłego roku natomiast postanowił prowadzić w cyklu zamkniętym hodowlę 240 sztuk. Warto dodać, że wyżywienie tej gromady zapewni własna baza paszowa.

Rozwój hodowli w tym powiecie postępuje różnymi drogami. Spółdzielnia produkcyjna w Rudnikach nastawiła się od bieżącego roku na kooperację z rolnikami indywidualnymi w zakresie odchovu prosiąt oraz tuczu młodego bydła opasowego. Podobna współpraca rozwija się między 9 rolnikami gminy Buk i Przedsiębiorstwem PGR Niepruszewo oraz 3 rolnikami z Granowa i

spółdzielnią produkcyjną w Granówku.

Wracając jednak do wspólnego gospodarowania, na uwagę zasługuje utworzenie 4 zespołów produkcji trzody chlewnej w gminach Buk, Kuślin, Nowy Tomyśl i Zbąszyń oraz jednego zespołu specjalizującego się w hodowli młodego bydła rzeźnego. Wszystkie one rozbudowują lub budują nowe pomieszczenia inwentarskie, bez których nie można by planować dalszego, intensywnego przyrostu pogłowia zwierząt.

Wspólne działanie rolników indywidualnych przynosi pozytywne efekty. Ułatwia i przyspiesza postęp w produkcji rolnej. Na uwagę zasługuje decyzja tych rolników, którzy łączą swoje grunty w celu prowadzenia zespołowej produkcji roślinnej na większym areale, dzięki czemu możliwe jest kompleksowe stosowanie zabiegów agrotechnicznych, uwzględniających nowoczesne metody siewu, pielęgnacji i zbioru. Też zespoły upraw zablokowanych będą rozwijane i skoncentrują się na takich roślinach uprawnych jak zboża, ziemniaki, buraki cukrowe, strączkowe i inne przemysłowe i pastewne. (zd)

W zbąszyńskim „Podzamczu”



Zbąszyńscy przybywa coraz więcej elementów nowoczesności a jednocześnie władze miasta i powiatu starają się ocalić od zapomnienia to, co świadczy o dawnych, bogatych tradycjach tego miasta. Zbąszyń jest bowiem jedną z najstarszych miejscowości w Polsce. Już na początku XIII wieku odgrywał on dużą rolę jako gród kasztelański. Do dziś zachowały się resztki zamku z bramą wjazdową z 1627 roku, w której mieści się Muzeum Regionalne oraz wały obronne z lochami. Fragment tych wałów wykorzystano do urządzenia stylowej kawiarni „Podzamcze”, której gotyckie sklepienia pięknie harmonizują z ludowym wystrojem wnętrza. Lokal ten w sezonie turystycznym „okupowany” jest głównie przez przybyszów: wycieczkowi- Fot. — Cz. Romiński

Leszczyńskie pompy dla kraju i na eksport

Znane z dobrej jakości wyroby Leszczyńskie Fabryki Pomp znajdują nabywców nie tylko w kraju, mają również duży zbytn na rynkach zagranicznych.

W ostatnim okresie wśród wyrobów LFP zaczynają przeważać nowoczesne, wysoko-sprawne pompy mechaniczne z silnikami elektrycznymi i spalinowymi, przeznaczone dla potrzeb przemysłu, gospodarki komunalnej, budownictwa okrętowego i rolnictwa; m.in. także dla indywidualnych użytkowników.

Zadania produkcyjne minionego roku załoga LFP zrealizowała z nadwyżką. Przyrost produkcji osiągnięto drogą wzrostu wydajności pracy.

Do wykonywania tegorocznych planów produkcyjnych Leszczyńska Fabryka Pomp wystartowała pomyślnie. Zadania pierwszego kwartału br. wykonano z 10 procentową nadwyżką przy wzroście wydajności pracy o 9,3 proc.

Odbiorcami leszczyńskich pomp są Szwecja, Holandia, Norwegia, Wielka Brytania, NRD, NRF oraz wiele państw Afryki i Azji.

LFP, która już od 106 lat produkuje pompy, przy swoich obecnych możliwościach

zaspokaja jedynie 50 procent zapotrzebowania krajowego na te wyroby, w związku z czym przewiduje się rozbudowę i modernizację wydziałów mechanicznych i odlewni, co pozwoli zwiększyć produkcję niemal pięciokrotnie.

Rozwój LFP oraz pomyślna realizacja zadań jest zasługą ofiarnej załogi, jej zdyscyplinowania. Wielu pracowników przepracowało tu 15, 20 i więcej lat. Do najbardziej ofiarnych należą: Stanisław Zurek, Wawrzyn Wiśniewski, Czesław Adamczak, Andrzej Pewny, Stanisław Radała i Edmund Strugarek. (R)

Koktejlbar „Hortexu”

W Poznaniu

W tym roku jesienią, Poznań wzbogaci się o nowy koktejlbar. Centrala handlu owocami „Hortex” zamierza zorganizować w całej Polsce sieć pijalni soków i barów koktejlowych, oferujących przetwory owocowo-warzywne. Pierwszy taki lokal, otwarty rok temu w Warszawie, cieszy się nie słabnącym powodzeniem. 150 pracowników tego koktejlbaru z trudem może sprostać zamówieniom gości. W maju i czerwcu, otwarte zostaną w Warszawie dwa następne tego typu lokale.

A w Poznaniu, do dyspozycji „Hortexu” przeznaczono obecny bar „Wiarus”, przy ul. Głogowskiej. Jesienią tego roku, nie ciesząc się najlepszą opinią przybytków piwoszów i amatorów mocniejszych trunków, zmieni zupełnie oblicze. Po gruntownej przebudowie, poszerzony o pomieszczenia sąsiedniego sklepu z akcesoriami motoryzacyjnymi — stanie się świątynią witamin. (tt)

W Ostrzeszowie

Sejmik kobiet

W Ostrzeszowie obradowała ostatnio VII Konferencja Sprawy Wzrostu Wyborcza Zarządu Powiatowego Ligi Kobiety.

Obecnie w Ostrzeszowskim istnieje 40 kół zrzeszających 1590 członkiń. Aktywnie włączają się one do prac społecznych. We współzawodnictwie Zarząd Powiatowy Ligi Kobiety zajęł I miejsce w Wielkopolsce.

W dyskusji mówiono m.in. o konieczności polepszenia zaopatrzenia sklepów i doprowadzenia wody do Grabowa, a także o rozwoju działalności kulturalno-oświatowej.

Na przewodniczącą ZP LK została wybrana ponownie znana działaczka społeczna — Halina Guzenda. (hp)

zawszad o wszystkim

DNI KULTURY

LESZNO. Gminny Ośrodek Kultury we Włoszakowicach organizuje Dni Kultury, które trwać będą od 19 do 24 bm. W programie przewidziano m. in. festiwal dożynekowy, w którym wystąpią zespoły folklorystyczne z Bukowca Górnego, Włoszakowic i „Czyżajny” z Krzycka Wielkiego. Inauguracją imprezy będzie koncert z udziałem Wielkiej Orkiestry Symfonicznej im. Karola Kurpińskiego z Poznania. 20 bm. popisywać się będą zespoły gminnej szkoły zbiorczej, a następnego dnia wystąpią soliści i zespoły państwowego ogniska muzycznego z Włoszakowic. Od 22—24 bm. trwać będzie Ogólnopolski Konkurs Młodych Flecistów. (wlo)

DOBRE GOSPODYNIE

OSTRZESZÓW. Zarząd Powiatu wy Ligi Kobiety jako jedyny w województwie poznańskim posiada Poradnię Gospodarstwa Domowego. Swoją działalnością obejmuje ona cały powiat. Prowadzi kursy szkoleniowe na tematy żywienia rodziny, przetwórstwa owocowo-warzywnego, kroju i szycia, a także pokazy garmazeryjne sporządzania surowek, śniadań i przyjęć. W okresie ostatnich czterech lat poradnia zorganizowała 99 kursów, w których uczestniczyło 2130 osób oraz 299 pokazów, które odwiedziło 7110 osób. (hp)

PRZODUJĄ W ZBIÓRCE MAKULATURY

OSTRÓW. Liceum Ekonomiczne od 10 lat produkuje w zbiorce surowców wtórnych. W ub. roku w tej pożytecznej akcji brało udział 350 uczniów. Zebrano 16.337 kg cennego surowca, dzięki czemu szkoła ponownie zajęła pierwsze miejsce w powiecie, w województwie zaś drugie — w kategorii szkół średnich. (tl)

ATRAKCYJNE WAKACJE

GOSTYŃ. Atrakcyjnie zapowiadają się tegoroczne wakacje harcerzy ze Szczepu przy Szkole Podstawowej w Poniecu, którzy w ramach Międzynarodowej Akcji Letniej „MALTA” wyjadą na obóz do Finlandii. Poprzednio harcerze tego szczepu byli na obozie w Czechosłowacji. Wymiana młodzieży z krajami socjalistycznymi i Finlandią obejmuje w tym roku ponad 1400 dzieci i młodzieży z Wielkopolski. (mb)

CZYN ZMS-owców

KĘPNO. Członkowie ZMS pracowali ostatnio przy budowie ośrodka rekreacyjnego za Stadionem Miejskim, kopiąc rów melioracyjny, doprowadzający wodę do basenu kąpielowego. Młodzież z deklarowała przepracowanie dwóch wolnych niedziel aby wszystkie prace ziemne na tym terenie zostały zakończone terminowo. (er)

W Ostrowie

Najlepsi pracownicy ZNTK

W ostrowskich ZNTK podsumowano ostatnio plebiscyt na „Wyróżniającego się w pracy zawodowej i społecznej pracownika zakładów”. I miejsce wśród 8 tysięcznej załogi zajął Czesław Wojtasiak — brygadziasta Wydziału Z-3. W jego brygadzie średnia wydajność pracy wyniosła w ub. roku 160 proc. C. Wojtasiak ma wiele odznaczeń kolejowych, m.in. „Przodującego Kolejjarza”.

Drugie miejsce przyznano Mieczysławowi Płokarzowi, trzecie zaś Antoniemu Szwakowi. (tl)

Muzyczna zegarynka; 8.05 Mój ma gnetofon; 8.35 Muzyka laurka dla solenizantek; 9 „Dzień tryfidów” — odc. 6 pow.; 9.10 C. Debussy — Images — Obrazy; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 W świecie westernu; 10.05 Beat z Nigerii — gra zespołu Assagai; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Z różnych stron — magazyn; 11.45 „Zaklety krag” — odc. 22 pow.; 12.20 „Słone orzeszki” — gra zespołu Paradox; 12.25 Za kierownicą; 13 Na warszawsko-mazowieckiej antenie; 15.10 Sylwetki jazzowe — C. Brown; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Szlagiery sprzed pół wieku; 16.05 Ty nasza kieszka podgardlana — gawęda; 16.15 Kiermasz nowości płytowych; 16.45 „Nasz rok 74”; 17.05 „Dzień tryfidów” — odc. 7 pow.; 17.15 Mój ma gnetofon; 17.40 Z obu stron kamery; 18 Piosenki z różnych obrotów; 18.20 W stylu „country”; po polsku; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Na estradzie w „Stodołę”; 19.05 Pow. w wyd. dźwięk. „Ocalenie”; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Reminiscenty muzyczne; 20.45 „Dom lalki” — słuch.; 21.17 Ballady z moralem; 21.30 Billy Cobham — muzyk poszukiwany; 21.50 Opera tygodnia — Vincenzo Bellini — „Purytanie”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Zespół The Fifth Dimension; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 Słowiaki, bzy i wiersze; 23.05 Catherine Sauvage i jej piosenki; 23.25 Tadeusz Baird — Koncert na oboję i orkiestrę; 23.50 Na dobranoc śpiewa Bing Crosby.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Matematyka, I. 14: „Układy równań stopnia drugiego”; 7 — TTR — Hodowla zwierząt, I. 11: „Czynnik wpływający na wartość pokarmowa pasz” (powt.); 9 — Dla szkół — Chemia, kl. VII: „Waż-